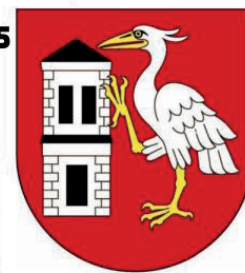


Borki, Krasew, Maruszewiec Nowy, Maruszewiec Stary, Nowiny, Olszewnica, Osowno, Pasmugi, Sitno, Stara Wieś, Tchórzew, Tchórzew-Kolonia, Wola Chomejowa, Wola Osowińska, Wrzosów

[www.borkiradzynskie.pl](http://www.borkiradzynskie.pl)

Profil na facebooku: Gmina Borki

ISSN 2449-7495



# Czapla

Nr 3 (6)

lipiec-wrzesień 2016

Biuletyn Samorządowy Gminy Borki



Dynie wyhodowane przez Grażynę i Jana Sawickich ze Wrzosowa

Dożynki w Krasewie



Festyn w Starej Wsi





## Słowo od Wójta

Szanowni Państwo

Kwartalny cykl ukazywania się „Czapli” powoduje, że ważne daty w naszej oświacie



nieco się dezaktualizują. Dlatego dziś chcę zacząć od spraw z oświatą związanych. Wakacje nie oznaczały, że nic się w szkołach nie działo. Wszystkie placówki oświatowe z terenu naszej gminy przeszły większe lub mniejsze remonty. Stało się to głównie za sprawą zapobiegliwości i operatywności naszej oświatowej kadry dyrektorskiej ale także dzięki

zaangażowaniu się w wielu przypadkach rodziców.

Chciałem także pogratulować zdobycia kolejnego szczebla w karierze zawodowej Paniom Agnieszce Bielewskiej nauczycielce nauczania początkowego w ZPO w Borkach oraz Agnieszce Zając, nauczycielce języków angielskiego i niemieckiego z ZPO w Woli Osowińskiej, uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego. Także Pani Alina Oprawska uzyskała w Kuratorium Lubelskim tytuł nauczyciela dyplomowanego w nauczaniu zintegrowanym. Jeszcze raz serdecznie gratuluję.

I jeszcze jeden wątek oświatowy. Przed laty kiedy Rada Gminy w Borkach decydowała o zamknięciu kilku szkół kierowała się względami ekonomicznymi. Miało to przynieść budżetowi gminy dużo oszczędności. Przyjrzałem się tym oszczędnościom. Są znikome, natomiast tzw. małe szkoły w Krasewie i Woli Chomejowej borykają się ze znacznie większymi problemami niż szkoły prowadzone przez samorząd. W efekcie i tak wymagają naszego wsparcia, z którym różnie bywa, a które nie likwiduje poczucia pewnej niesprawiedliwości i nierównego traktowania. Ciągłe „reformowanie” oświaty szczebla podstawowego i zapowiadany powrót do szkoły ośmioklasowej sprawi, iż w tych szkołach będzie więcej uczniów dlatego korzystając z inicjatywy uchwałodawczej jaka mi przysługuje zadeklarowałem publicznie z okazji inauguracji roku szkolnego 2016/17, iż zwrócę się do naszej Rady Gminy o przyjęcie szkół w Krasewie i Woli Chomejowej przez nasz samorząd. Czy Rada się do tego przychyli, czy też odrzuci ten pomysł jak większość moich inicjatyw, tego już nie wiem.

Lipiec i sierpień mimo kulminacji prac w rolnictwie i udanych żniw, obfitowały w naszym samorządzie głośnymi i kontrowersyjnymi tematami. Sierpień za sprawą „dziwnych” decyzji radnych opozycyjnych na XVIII sesji a lipiec z powodu zorganizowanej kampanii przeciw próbie budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w nowej lokalizacji. Sprawami XVIII sesji nie chcę się tu zajmować, tym bardziej że poświęcone im są dwa felietony redakcyjne. Lipcowy problem PSZOK wymaga jednak pogłębionych wyjaśnień gdyż rzecz dotyczy wszystkich obywateli naszej gminy a nie tylko mieszkańców Bork.

Chodziło o to, że pojawiła się szansa budowy PSZOK na działce będącej własnością gminy prawie za darmo bo aż przy 85%-owym udziale finansowania zewnętrznego. Zna-

ne borkowskie osoby, pełniące funkcję z wyboru, zaangażowały się z wielką gorliwością w organizowanie protestu zarzucając mi co tylko można a przede wszystkim niegospodarność, arogancję i unikanie dialogu ze społeczeństwem i co tam jeszcze im się umyśliło. Żeby nie przedłużyć przytoczę fragmenty mojego pisma skierowanego poprzez sołtysów do mieszkańców Bork i Pasmug.

1. Działka 418/1 w Borkach jest mieniem komunalnym i samorząd gminy co do zasady nie potrzebuje zgody mieszkańców w kwestii sposobu jej zagospodarowania. Niemniej zapewniam, że doceniam wszelkie inicjatywy zmierzające do przeprowadzenia konsultacji społecznych, również w powyższym zakresie.

2. W opracowanym „Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego gminy” działka 418/1 przeznaczona jest pod sferę rozwoju przedsiębiorczości.

3. Zarzut Pana Sołtysa Kwaśnego o rzekomej niegospodarności ze względu na konieczność uzbrojenia działki 418/1 podczas, gdy na działce po SKR to uzbrojenie istnieje, jest całkowicie bezpodstawny i nieuprawniony. Do działki 418/1 istnieje dojazd droga utwardzoną, w pasie której bieżą instalacje infrastruktury technicznej i jest to jedynie kwestia wykonania przyłączy. Tymczasem dotychczasowy punkt PSZOK na działce po SKR w świetle nieuniknionej już niedługo przebudowy drogi krajowej nr 19, straci rację bytu, gdyż planowany tam jest węzeł komunikacyjny „Borki” i gdybym nie brał tego pod uwagę rozwijając w tym miejscu inwestycję, to dopiero byłaby niegospodarność.

4. Informuję, iż PSZOK ma służyć mieszkańcom całej gminy i nie jest w żadnym wypadku zapowiedzą lokalizacji na jego bazie wysypiska śmieci.

5. Zastrzegam, że budowa PSZOK w nowej lokalizacji aktualnie wiązałaby się ze znacznym jego dofinansowaniem (w granicach 85%) ze źródeł pozabudżetowych. Pozostawienie problemu na przyszłość nie gwarantuje już tego dofinansowania, a całkowite jego zaniechanie narazi mieszkańców naszej gminy w przyszłości na odpłatne korzystanie z PSZOK innych sąsiednich gmin bądź zaśmiecanie okolicznych lasów, co odbędzie się ze szkodą dla wszystkich.

6. W aktualnej sytuacji, pomimo powyższych argumentów przemawiających za zmianą lokalizacji PSZOK, wobec protestu ze strony mieszkańców informuję, że do czasu budowy wspomnianego wyżej węzła drogowego PSZOK zostanie na dawnym miejscu.

Zwracam jednak uwagę, że jest to rozwiązanie jedynie tymczasowe i w przyszłości trzeba będzie powrócić do prac nad zakończeniem tej kwestii.

Ważnym wydarzeniem we wrześniu były organizowane 04-ego i 18-ego września wybory uzupełniające do Rady Gminy w Borkach. Sylwetki nowych radnych prezentujemy wewnątrz „Czapli”. Ze swojej strony gratuluję im zwycięstwa i życzę owocnej, mądrej pracy

w stanowieniu prawa lokalnego oraz licząc na konstruktywną współpracę, deklarując to samo.



Dobiegają także końca prace nad wyborem i i powołaniem Gminnej Rady Seniorów. Jej skład pokażemy w następnym numerze „Czapli”. Przypomnę jedynie, iż pełnić ona będzie rolę doradcą, opiniodawcą i konsultacyjną w istotnych sprawach starszego pokolenia naszych mieszkańców także może się wypowiadać i przedstawiać na forum Rady Gminy swoje opinie, wnioski i oczekiwania w każdej dziedzinie życia samorządowego. Liczę na taką aktywność naszych seniorów tym bardziej, iż wszystko wskazuje na to, że przynajmniej jeden z członków Gminnej Rady Seniorów to równocześnie radny Rady Gminy Borki.

Na koniec chcę poruszyć jeszcze jeden istotny problem.

W naszej polskiej ale także gminnej rzeczywistości funkcjonują przeróżne „pamiątki” minionego systemu. Nie musimy co prawda obalać pomników Lenina bo ich nie mamy. Są jednak nazwy ulic takie jak „22Lipca” i to w Borkach jak i w Woli Osowińskiej. Młodszym przypomnę, że jest to data upamiętniająca ogłoszenie tzw. „Manifestu PKWN” z 1944 r, pierwszego dokumentu napisanego w Moskwie wprowadzającego zmiany ustrojowe w powojennej Polsce, przekształcające nasz kraj w lennika i satelitę Związku Sowieckiego z pozorami niepodległości. Nie chodzi o to by wymazywać historię. Nikt nie kwestionuje istnienia PRL-u przez 45 lat. Nie ma jednak żadnych podstaw by upamiętniać postacie czy instytucje i wydarzenia propagujące komunizm uznany przez świat za jeden ze zbrodniczych totalitaryzmów. Musimy to w końcu przyjąć do wiadomości gdyż jesteśmy to winni choćby ofiarom tego totalitaryzmu więzionym, katowanym i mordowanym w katowniach UB-eckich i łagrach Sybiru jak choćby żołnierze wyklęci, środowiska AK-owskie, WIN-owskie czy inne zorganizowane w dziesiątkach tajnych organizacji patriotycznych. Dokonanie tych zmian w nazewnictwie jest naszym obywatelskim i patriotycznym obowiązkiem. Liczę tu na pomoc mądrych obywateli naszej gminy, których przecież nie brakuje oraz nauczycieli naszych szkół prosząc o uświadomienie młodzieży szkolnej konieczności wprowadzenia tych zmian. Oczywiście musi się odbyć konsultacja społeczna, szczególnie w aspekcie wyboru nowych nazw. Z tym nie powinno być kłopotu, gdyż postaci zasłużonych dla naszej Małej Ojczyzny nie brakuje. Tak na gorąco mieszkańcom Bork sugeruję upamiętnienie nazwą ulicy rodziny Jaźwińskich lub samego Zygmunta Jaźwińskiego. Jego darowizna gruntów na rzecz Kościoła stanowiła fundamentalny argument za utworzeniem parafii w Borkach. To jednak tylko moja propozycja. Zdecydować jednak powinni mieszkańcy. A co się stanie jeśli tego nie zrobimy?

Otóż w świetle przyjętej przez Sejm RP ustawy sejmowej w tej sprawie nazwa i tak zostanie zmieniona tyle tylko, że zrobi to za nas wojewoda i będziemy mieli kolejną przypadkową nazwę ulicy o obojętnej choć sympatycznej nazwie jak np.: ul. Kwiatowa czy ul. Skowronkowa.

Wiem że w latach dziewięćdziesiątych problem ten w samych Borkach był poruszany ale opór społeczny był tak duży, iż zaniechano zmian. Chodziło jak zwykle o pieniądze. Wymiana dowodów osobistych, adresów, tabliczek na domach itp. kosztuje. Dziś ustawodawca zwalnia mieszkańców z tych kosztów, biorąc je na siebie, to znaczy koszty poniesie budżet państwa. Tak więc trwanie przy starym nie ma najmniejszego sensu. Poza tym wyrosło nam od lat dziewięćdziesiątych całkiem nowe pokolenie, wolne od zaściankowych uprzedzeń i mądra.

Zachęcam do lektury pozostałych tekstów i zapraszam do publikacji swoich przemyśleń, spostrzeżeń i opinii. Chętnie je wydrukujemy.

Radosław Sałata  
Wójt Gminy Borki

## Spis treści

|                                                                                                                                               |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Dynie wyhodowane przez Grażynę i Jana Sawickich ze Wrzosowa .....                                                                             | 1  |
| Słowo od Wójta .....                                                                                                                          | 2  |
| Spis treści .....                                                                                                                             | 3  |
| Informacja o przyczynach unieważnienia przetargu nieograniczonego na zadanie „Modernizacja dróg w miejscowościach Wrzosów i Stara Wieś” ..... | 4  |
| Afrykański pomór świń (ASF) .....                                                                                                             | 4  |
| W nagrodę do Krakowa, Zakopanego i Wadowic... ..                                                                                              | 5  |
| Trąd w Gminie Borki .....                                                                                                                     | 6  |
| Światowe Dni Młodzieży .....                                                                                                                  | 7  |
| Miałeś chamie złoty róg .....                                                                                                                 | 8  |
| Kalendarium działań Wójta Radosława Sałaty pomiędzy XVIII-XIX sesją Rady Gminy Borki .....                                                    | 9  |
| Komunikat z XI Mistrzostw Powiatu Radzyń Podlaski w piłce nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych .....                                          | 11 |
| Dożynki gminne w Kraswie 28.08.2016.....                                                                                                      | 12 |
| Apel mieszkańców Krasewa.....                                                                                                                 | 16 |
| Nowi Radni w Radzie Gminy Borki.....                                                                                                          | 16 |

|                                                                                                     |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Podziękowania .....                                                                                 | 17 |
| Uroczyste pożegnanie długoletniego pracownika naszego urzędu.....                                   | 17 |
| „Głupiego robota” czyli pieniądze wyrzucone w błoto .....                                           | 18 |
| Pieśń i tradycja weselna .....                                                                      | 19 |
| Festyn w Starej Wsi .....                                                                           | 20 |
| Mistrzostwa Gminy Borki w siatkówkę plażową pod patronatem Wójta Gminy Borki Radosława Sałaty ..... | 20 |
| Gminny Dzień Strażaka .....                                                                         | 21 |
| Rajd pełen sukcesów .....                                                                           | 21 |
| Narodowe czytanie .....                                                                             | 21 |
| Żegnajcie wakacje, witaj szkoło !!! .....                                                           | 21 |
| Piknik rodzinny w Borkach z Pracownią Magia Edukacji .....                                          | 22 |
| Dożynki powiatowe .....                                                                             | 22 |
| Szkoła podstawowa w Tchórzewie .....                                                                | 22 |
| Nagroda wręczona .....                                                                              | 23 |
| ZPO Borki: nie tylko nauką szkoła żyje.....                                                         | 23 |
| Wakacyjny Turniej Ulic-Wola Osowińska 2016....                                                      | 24 |
| Ważne telefony i adresy .....                                                                       | 24 |



# Informacja o przyczynach unieważnienia przetargu nieograniczonego na zadanie „Modernizacja dróg w miejscowościach Wrzosów i Stara Wieś”

W miesiącu maju 2016 zostały zabezpieczone w budżecie Gminy Borki środki na realizację zadań modernizacji dróg w miejscowościach Wrzosów i Stara Wieś. Kwoty, które zostały zabezpieczone to:

- 1.Droga gminna nr 102143L w m. Wrzosów – 106 000,00 zł;
- 2.Droga gminna nr 102140L w m. Stara Wieś – 170 000,00 zł.

Były to kwoty szacunkowe, których aktualizacja była zaplanowana na okres późniejszy. Uzależnione to było od wielkości dofinansowania tych dróg przez Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych plus ewentualne dołożenie środków własnych.

Kosztorysy inwestorskie tych dróg z 25.04.2016 r. były na kwoty:

- 1.Droga 102143L w m. Wrzosów – 186 571,41 zł;
- 2.Droga 102140L w m. Stara Wieś – 258 085,57 zł.

W II połowie lipca 2016 r. dostaliśmy informację z FOGR o dofinansowaniu drogi 102140L w Starej Wsi kwotą 50 000 zł (wnioskowane dofinansowanie 154 851,34 zł), droga o nr 102143L nie uzyskała dofinansowania (dofinansowanie wnioskowane 111

942,85 zł). Ponieważ kwoty dofinansowania były mniejsze od wnioskowanych koniecznym było wprowadzenie zmian w budżecie.

W sierpniu 2016 r. do budżetu zostały wprowadzone zmiany, mające urealnić kwoty w celu przeprowadzenia przetargu i realizacji inwestycji. Dnia 23.08.2016 r. odbyła się sesja Rady Gminy Borki, na której zmiana uchwały budżetowej nie została przyjęta i tym samym środki na w/w drogi nie zostały zwiększone. Przetarg ogłoszono 16.08.2016 r., natomiast otwarcie ofert nastąpiło 01.09.2016 r. Został on unieważniony na podstawie art. 93 ust.1 pkt. 4 Ustawy PZP, który mówi – Zamawiający unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego jeżeli cena najkorzystniejszej oferty przewyższa kwotę, którą Zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

Michał Zając

Podinspektor ds. zamówień publicznych  
i funduszy zewnętrznych

## Afrykański pomór świń (ASF)

Dnia 14 września 2016 roku o godz. 11.00 w budynku świetlicy Urzędu Gminy Borki odbyło się spotkanie informacyjno – szkoleniowe z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Radzynie Podlaskim, dotyczące włączenia Gminy Borki do obszaru ochronnego w odniesieniu do afrykańskiego pomoru świń (ASF).

W spotkaniu zorganizowanym przez Wójta Gminy Borki uczestniczyli :

- Pan Leszek Golecki-Powiatowy Lekarz Weterynarii w Radzynie Podlaskim,
  - Pani Monika Wójtowicz - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w Radzynie Podlaskim
  - Pani Magdalena Więch - Powiatowa Inspekcja Weterynaryjna w Radzynie Podlaskim
  - Pani Anna Banaś - Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Radzynie Podlaskim, oraz rolnicy z terenu Gminy Borki w szczególności najwięksi producenci trzody chlewnej.
- W trakcie spotkania Powiatowy Lekarz Weterynarii omó-

wił zakres rozprzestrzeniania się wirusa ASF, zachowania i objawy jakie występują u chorych zwierząt oraz nakazy i zakazy jakie obejmują hodowców z terenu objętego obszarem ochronnym, a także sankcje jakie grożą za niedostosowanie się do tych zaleceń.

Najważniejszą kwestią jednak jest:

- rejestrowanie w ARiMR wszystkich świń i oznakowanie ich,
- nie nabywanie świń bez oznakowania i świadectw zdrowia oraz z niewiadomego źródła,
- przestrzeganie zakazu karmienia świń odpadami kuchennymi ( wirus w przetworach mięsnych może utrzymywać się do 1000 dni),
- zgłaszanie każdego podejrzenia choroby świń lekarzowi weterynarii.

Przestrzeganie powyższych nakazów i zakazów może uchronić nas od pojawienia się przypadków wirusa.

Elżbieta Ciężka

Inspektor ds. administracyjnych





# W nagrodę do Krakowa, Zakopanego i Wadowic...

W dniach od 17 do 20 sierpnia bieżącego roku najlepsi uczniowie oraz wyróżniający się sportowcy ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszej gminy uczestniczyli w wycieczce do Zakopanego, Krakowa i Wadowic. Brało w niej udział pięćdziesięciu uczniów, dla których była to nagroda i podziękowanie za ciężką pracę, zaangażowanie w roku szkolnym 2015/16. Sponsorem czterodniowego wyjazdu były władze gminy Borki z panem wójtem Radosławem Sałatą na czele. Bezpośredni organizator to biuro podróży Bliżej Europy z Łukowa - jako pilot i przewodnik towarzyszył nam pan Tadeusz Bańkowski, pan dyrektor Roman Pawelec był kierownikiem całej wyprawy. Grupą opiekowały się panie: Wiesława Wędroch, Hanna Gołoś, Sylwia Wędroch i Małgorzata Górna.

Pierwszy punkt programu to zwiedzanie Krakowa,



które rozpoczęliśmy od spotkania ze smokiem wawelskim (nawet zionął ogniem na nasz widok...). Potem Wawel z katedrą, wspinaczka na wieżę z dzwonem Zygmunta, spacer po katakumbach wawelskich, gdzie są grobowce królów i wielkich Polaków: Józefa Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszki, Władysława Sikorskiego, marszałka Józefa Piłsudskiego. Zwiedziliśmy też Muzeum Katedralne. Ze wzgórza wawelskiego przeszliśmy na Franciszkańską, a potem na Rynek Główny. W trakcie spaceru pan Bańkowski w barwny i przemawiający do wyobraźni sposób opowiadał nam historię zabytków krakowskich. Niestety, czas nie po-

zwalał na dłuższy pobyt w dawnej stolicy Polski, więc jeszcze zobaczyliśmy Barbakan, potem krótki spacer po placu Matejki i wyruszyliśmy do Zakopanego. Niektórzy sprawiali wrażenie lekko zmęczonych lub oszłomionych nadmiarem wrażeń, więc z ulgą przyjęli dotarcie do domu wypoczynkowego „Małgorzata”, który stał się naszą kwaterą przez następnych kilka dni.

Następny dzień to Gubałówka. Ku zadowoleniu jednych i lekkiemu żalowi innych górę „zdobyliśmy” przy pomocy żółto-niebieskiego wagonika kolejki linowo-terenowej (w taki też sposób zjechaliśmy). Pogoda dopisywała, widoki niesamowite – panorama Tatr z Giewontem i Kasprowym Wierchem, a w dolinie, jak na dłoni – Zakopane. Oczywiście, nie zabrakło nam czasu na spacer deptakiem, pomiędzy rzędami straganów i stoisk, gdzie właściwie można było kupić wszystko – od góralskich ciupag czy „oscypków” po frytki i pizzę. Był czas na zakup pamiątek, które bardziej lub mniej będą przypominały o wizycie w stolicy polskich gór. Po obiedzie pojechaliśmy do zakopiańskiego Aqua Parku, by spędzić dwie godziny w wodzie – dużo zabawy, jeszcze więcej radości z różnych wodnych atrakcji. W piątkowym planie Dolina Kościeliska, ale zwiedzanie rozpoczęliśmy od wizyty w Kaplicy Najświętszego Serca Jezusa w Jaszczurówce, zbudowanej w typowym zakopiańskim stylu. Potem spacer Doliną Kościeliską – trasa przypominała raczej popularny deptak w centrum dużego miasta niż górski szlak turystyczny (w Zakopanem mnóstwo ludzi, kilka razy mieliśmy problem, by zdążyć na obiad). Widoki piękne, choć nieco smutne wrażenie robiła ilość powalonych przez halny drzew w grudniu 2013 roku. Trafiła nam się też owca celebrytka, która zeszła z hali i wmieszała w naszą grupę w poszukiwaniu przysmaków... szczególnie przypadły jej do gustu słone paluszki... W bacówce kupiliśmy oscypki, które bacia wraz z żoną wyrabiają na oczach turystów (naprawdę były dobre). Po obiedzie dalsze zwiedzanie. Byliśmy w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, które zostało wybudowane jako wotum za ocalenie życia Janowi Pawłowi II w 1981 roku - świątynia robi wrażenie dzięki artyzmowi rzeźby góral-





skiej. Kolejny etap to Muzeum Tatrzańskie i pierwszy kontakt z tatrzańskimi zwierzętami...co prawda wypchanymi, ale niedźwiedź zawsze jest niedźwiedziem... Na zakończenie ostatniej wizyty w Zakopanem jeszcze obowiązkowy spacer Krupówkami i powrót do Rybakówki, czyli miejsca zakwaterowania.

Dzień czwarty, więc pora wracać do domu. Wczesniejsza pobudka, śniadanie, pakowanie i w drogę. Kiedy wyjechalismy, okazało się, że trzeba było zwerfikować plany (nie wstąpiliśmy do Łagiewnik), gdyż korki na drogach sprawiły, że do Wadowic dotarliśmy dość późno. Zanim weszliśmy do Muzeum Dom Rodzinny Jana Pawła II, był jeszcze czas na spacer po wadowickim rynku, papieskie kremówki, a także na krótką wizytę w Bazylice Ofiarowania Najświętszej Marii Panny. Muzeum Jana Pawła II zrobiło na nas duże wrażenie – kamienica, w której było mieszkanie Wojtyłów, od 2013 roku jest naprawdę muzeum nowoczesnym, multimedialnym, ale też pełnym tradycyjnych pamiątek i wspomnień o naszym Papieżu. Ostatnie godziny drogi powrotnej to śpiewy (zainicjowane przez uczniów ze wsparciem pana dyrektora), wspomnienia najciekawszych (i najzabawniejszych) momentów oraz podziękowania. Pan dyrektor Pawelec podziękował przede wszystkim uczestnikom za wspaiałe zachowanie – uczniowie byli chwaleni i przez właścicielkę pensjonatu, i przez pana pilota, i oczywiście przez opiekunów - za dyscyplinę, współpracę w grupie, dbałość o porządek i dopisujące humory. Duże brawa otrzymali też: pilot, pan Bańkowski, który ubarwiał swoje opowieści anegdotami i żartami (choć

sporo ważnych informacji zostało w pamięci) oraz pan Robert, nasz kierowca - spokój, opanowanie i umiejętności zrobiły wrażenie na wszystkich. Oczywiście, wycieczka szkolna nie byłaby typową wycieczką szkol-



ną, gdyby nie obowiązkowe wizyty w McDonaldzie, sen po trzy, cztery godziny – reszta nocy przegadana, dużo biegania, śmiechu i zacieśniania „międzyszkolnych kontaktów”. Grupa wróciła zintegrowana, wypoczęta – gotowa (prawie...) na wyzwania nowego roku szkolnego. Niektórzy zapewne spotkają się za rok na podobnej wyprawie...Warto ciężko pracować przez dziesięć miesięcy, by później zwiedzać Polskę za tzw. „laurkę” czyli świadectwo z wyróżnieniem...

Małgorzata Górna

## Trąd w Gminie Borki

W połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy miałem zaszczyt kierować naszą gminą, fundacja "France-Polonoise" zorganizowała i sfinansowała szkolenie połączone z wyjazdem do Francji dla polskich wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Świeżo po wprowadzeniu reformy samorządowej w niepodległej Trzeciej Rzeczypospolitej uczyliśmy się wszyscy funkcjonowania gmin i miast w nowej rzeczywistości. Uczyliśmy się od krajów o ugruntowanym od wielu lat systemie demokratyczny, między innymi od Francji i tej nauce służyło szkolenie połączone z wyjazdem. Decyzją Św. P. Pani profesor Zyty Gilowskiej znalazłem się w szczęsioosobowej reprezentacji województwa lubelskiego na tym wyjeździe. Polecieliśmy do Paryża, skąd całą kilkusetosobową grupę rozesłano do różnych zakątków Francji. Delegacje z Lubelszczyzny i Mazowska trafiły do Lotaryngii.

Zanim jednak tam trafiliśmy, jeszcze w Warszawie, mieliśmy spotkanie z nieżyjącym już głównym twórcą i autorem reformy samorządowej profesorem Michałem Kuleszą. Końcowy fragment wystąpienia Pana profesora poświęcony był zagrożeniom, których powinny się wystrzegać dopiero co powstałe struktury samorządu terytorialnego. Za najgroźniejsze z zagrożeń profesor Kulesza uznał wtedy upolitycznienie organów stanowiących prawo lokalne czyli rad gmin i rad miast. Uważałem wtedy, że profesor przesadza, bo przecież Rada Gminy w Borkach zdominowana przez radnych jednego ugrupowania politycznego dogadywała się z bezpartyjnym wójtem, może dlatego, że sama go wybrała a może dlatego, że bezpartyjny wójt był skłonny do kompromi-

sów w sytuacjach różnicy zdań.

Minęło dwadzieścia kilka lat i przyszło mi przyznać rację opinii wyrażonej przez twórcę najbardziej udanej z reform III-iej RP, co prawda bez satysfakcji, bo dotyczy mojej rodzinnej gminy.

Mądry profesor mówił:

„Upolitycznienie rad gmin i miast i wprowadzenie polityki do struktur stanowiących prawo lokalne rozbija je, zróżnicuje i skłóci. Prawdziwe problemy samorządowe zejda wtedy na plan drugi a zaczną się przepychanki personalne i konflikt powodujący na dłuższą metę paraliż w sprawnym zarządzaniu samorządem. Polityka na szczeblu samorządu, w szczególności na jego najniższym szczeblu, jest gorsza niż trąd, który stopniowo toczy i psuje zdrowy organizm. Wygrają jedynie te samorządy, które potrafią się wzniesć ponad partyjne aspiracje swoich lokalnych mocodawców z jakichkolwiek partyjnych ugrupowań. Wygrają ci, którzy bardziej szanować będą słowa roty ślubowania radnego niż legitymację partyjną, co nie pozbawia ich prawa do posiadania sympatii i poglądów politycznych.”

23-go sierpnia br. odbyła się XVIII sesja Rady Gminy w Borkach, która w całej rozciągłości potwierdziła apokaliptyczne wizje mądrego Profesora. Porządek obrad obfitował w ważne dla samorządu tematy, a to przygotowanie palcówek oświatowych do nowego roku szkolnego, a to ocena gospodarowania mieniem komunalnym gminy, a to informacje o działalności podmiotów gospodarczych na jej terenie, czy wreszcie informacja o uwagach naniesionych do przyjmowanego Studium uwarunkowań i kie-



runków zagospodarowania przestrzennego gminy Borki.

Pierwszym i bardzo ważnym projektem uchwały, który powinna przyjąć rada były bieżące zmiany budżetowe. To rutynowa procedura w każdym roku i w każdym samorządzie, pozwalająca na wprowadzenie zmian i przesunięć budżetowych dostosowujących wydatki budżetu do aktualnej i często zmieniającej się rzeczywistości w każdej gminie. Zanim jednak przystąpiono do tego punktu rada wzbogaciła porządek o wnioski stałych komisji, gdzie Pan przewodniczący Komisji Oświatowej, Janusz Buhaj wniósł o zmianę uposażenia (poborów) wójta, co zostało przyjęte i ta sama rada odrzuciła dwa wnioski wójta skierowane do Komisji Rewizyjnej o zbadanie zgodności z prawem realizacji dwóch inwestycji na drogach powiatowych w naszej gminie.

Dyskusja nad zasadnością zmian budżetowych przebiegała w tonie mało parlamentarnym. Zebrani po raz kolejny mogli usłyszeć od Pana przewodniczącego rady, iż nie będzie on się zniżał do poziomu wójta, tak jakby poziom jego wypowiedzi wymagał owego zniżania. Mimo wszystko sprawy posuwały się powoli do przodu, aż do momentu, kiedy to wójt zapytał przewodniczącego czy pełniąc swoją funkcję tak długo zna zasady prawne wprowadzania zmian budżetowych a konkretnie punkt 3 art. 233 ustawy o finansach publicznych oraz punkt 4 art. 60 ustawy o samorządzie gminnym, które mówią: „Inicjatywa w sprawie sporządzenia projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej przysługuje wyłącznie zarządowi jednostki samorządu terytorialnego ( w gminie wójtowi)” oraz „Wójtowi przysługuje wyłączne prawo: zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy”.

Zapis ten mówiąc prosto potwierdza fakt, iż o ile budżet samorządu uchwała jego rada, to zmiany w tym budżecie wprowadza wójt lub muszą one mieć akceptację wójta. Tymczasem żaden pojedynczy radny ani żadna komisja, ani rada w całości o taką akceptację nie wystąpiła. Powstała wielka konsternacja, tym większa kiedy racje te potwierdziła obecna na sali Pani radczyni prawna. Zapisem tym, w moim rozumieniu, ustawodawca niejako przymusza strony tj. radę i wójta do spójnego działania, w porozumieniu, ponad kontrowersjami i animozjami, gdyż chodzi o dobro wyższego rzędu.

Pan przewodniczący najwyraźniej tego nie zrozumiał, gdyż gorliwie zaczął kwestionować zapis ustawowy i sugerować stronniczość Pani mecenas, żądając opinii prawnej od innego „niezależnego” biura radców prawnych. To wszystko jednak musi trwać w czasie a także kosztować (oczywiście zapłacą podatnicy z naszej gminy), a zmiany budżetowe trzeba było wprowadzać już. Wtedy to Pan przewodniczący wpadł z deszczu pod rynnę, bo w sposób niedopuszczalny, łamiąc prawo, zasugerował swoim radnym jak mają głosować (dowód na nagraniu) a mianowicie by nie wpro-

wadzać zmian budżetowych aż do uzyskania wiarygodnej opinii prawnej z „niezależnego” biura radców prawnych. Potraktował opozycję gminną jak bezmyślną maszynkę do głosowania samemu kręcąc korbą, choć parę chwil wcześniej identyczny zarzut kierował w stronę wójta zapewniając, że on nigdy nie pozwoli, by Rada Gminy w Borkach była maszynką do głosowania (dowód na nagraniu). Niewielkim pocieszeniem był fakt, że nie wszyscy opozycyjni radni dali się zmanipulować, gdyż wynik głosowania: 5 za i 5 przeciw przy 2 głosach wstrzymujących się, świadczy o tym, że niektórzy członkowie opozycyjnej frakcji zachowali zdolność samodzielnego myślenia. Cóż jednak z tego, skoro przy równoważącym się rozkładzie głosów decyduje głos przewodniczącego, a ten był przeciw wprowadzaniu zmian w budżecie, co z nieukrywaną satysfakcją oznajmił.

Tu Pan przewodniczący po raz kolejny nagiął obowiązujące prawo do swoich potrzeb, ponieważ głos przewodniczącego przy równowadze „za” i „przeciw” więcej waży i ma znaczenie decydujące jedynie podczas głosowań stałych komisji Rady a nie Rady jako całości.

Jakie są skutki tak beztroskiego igrania prawem żeby nie powiedzieć łamania prawa? Niestety żałosne, bolesne i kosztowne.

Żałosne, bo obnażają niekompetencję, małostkowość i całkowite niezrozumienie swojej roli przez niektórych radnych z naszej gminy.

Bolesne, bo mieszkańcy naszej gminy niczym sobie nie zasłużyli by stać się obiektem drwin i dowcipasów (jaka rada gminy tacy jej mieszkańcy) na poziomie tych o Wąchocku. Przepraszam wszystkich obywateli gminy Wąchock za to porównanie.

Kosztowne, bo skutki finansowe nieuchwalenia zmian w budżecie to pieniądze wyrzucone w błoto. Przytoczę tylko jeden. Wynajem autobusu szkolnego zamiast i tak nieuniknione kupno własnego. Kosztowne także z tego powodu, iż częściowy paraliż gminy aż do następnej sesji kiedy to radni pójdą po rozum do głowy i uchwałą przeniesienia budżetowe, naraża nasz samorząd na utratę dobrego imienia (nieterminowe wypłaty należności, brak realizacji zaplanowanych i publicznie obiecanych działań). Zarówno gmina jak i pojedynczy człowiek, choćby był radnym, na swoje dobre imię zapracowuje długimi latami. Stracić je może bardzo szybko. Pojedynczy błąd tego jeszcze nie spowoduje ale uporczywe trwanie w błędzie - gwarantuje. Jeżeli się nie rozumie tak oczywistych prawd, to może trzeba przyznać rację staremu rockmanowi z mojego pokolenia i jego piosence, która mówi o tym, że „Trzeba wiedzieć kiedy zejść ze sceny” i zrobić to.

Marek Korulczyk

## Światowe Dni Młodzieży

21-ego lipca br. uczestnicy Ś.D.M. z terenu naszej gminy brali udział w spotkaniu pod roboczą nazwą "Kawa u wójta". Spotkanie minęło w sympatycznej atmosferze a młodzież w nim uczestnicząca otrzymała pakiety pielgrzymów.





# „Miałeś chamie złoty róg”

Pierwotnie nie miałem zamiaru komentować przyjętej przez opozycję gminną uchwałę w sprawie obniżenia poborów wójtowi Sałacie. Ot, znana powszechnie metoda kija i marchewki. Nie można inaczej, to trzeba w zgodzie z prawem wałać gościa po kieszeni. Zresztą wójt Sałata stając do wyborów chciał realizować swoją wizję zmian w naszej gminie i nie pytał o wysokość uposażenia, które ustala rada gminy, bo to jej wyłączna kompetencja.

Rzecz zasadza się jednak w tych trzech słowach „zgodnie z prawem”. Dlatego zmieniłem zamiar i komentuję, gdyż moim zdaniem uchwała w tej sprawie została podjęta niezgodnie z prawem. Jako komentator istotnych problemów życia samorządowego mam prawo do podzielenia się swoimi wątpliwościami z czytelnikami niczego nie przesądzając. Od wyrokowania w tej sprawie są kompetentne instytucje z Wydziałem Nadzoru Prawnego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Uchwała ma co najmniej trzy wady dyskwalifikujące ją jako akt prawny. Jako, że nie jestem prawnikiem, zajmę się tylko jedną, może dlatego, że w pewnym zakresie dotyczy ona naszego gminnego biuletynu. Ta wada, to brak uzasadnienia uchwały. Precyzyjnie rzecz ujmując, to radna Daniełuk, na wniosek zgłoszony przez radnego Buhaja, po odczytaniu projektu uchwały, przeczytała takie coś co w jej i opozycji mniemaniu miało być uzasadnieniem wyż. wym. uchwały. Składało się to aż z jedenastu punktów lecz żaden z nich nie może uzasadniać treści zawartej w uchwale. Z szacunku dla czytelników i braku miejsca oszczędzę Państwu wyliczania tych „jedenastu przykazań”. Zainteresowanych odsyłam do gminnej witryny internetowej i BIP. Zajmę się jedynie pierwszymi sześcioma, bardzo smakowitymi.

Argument nr 1.

„Brak podjęcia przez Radę Gminy Borki uchwały w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi Gminy Borki za 2015r”.

Argument nieuprawniony. Ci sami ludzie tworzący opozycję w radzie najpierw udzielili jednogłośnie ( bez sprzeciwu) absolutorium w poszczególnych komisjach stałych rady a następnie wstrzymali się od głosu na sesji rady gminy, co przy posiadaniu przez nich większości skutkowało niepodjęciem uchwały w sprawie udzielenia absolutorium. Następnie fakt ten, który sami stworzyli, wykorzystują przeciw wójtowi, robiąc mu z tego zarzut. Mefistofeles by tego lepiej nie wykombinował. Jednakże moralny aspekt całej tej szatańskiej kombinacji mówi sam za siebie.

Argument nr 2.

„Styl pracy, konfliktowość i błędne pojmowanie samorządności, brak umiejętności współpracy z pracownikami urzędu gminy przez wójta Gminy Borki (4 postępowania przed sądem pracy)”.

Argument nieuprawniony. Ilu szefów tyle stylów pracy, no i jakimi kryteriami, jakim miernikiem i skalą mierzy się pojmowanie samorządności przez kogokolwiek? Czyżby właściwe pojmowanie samorządności polegało na tym, co wyczynia opozycja, która chce sama rządzić? Jednakże wyżyny absurdu osiągnął zarzut czterech postępowań przed sądem pracy. Skoro postępowania się toczą, to wara komukolwiek od osądzania którejkolwiek ze stron. Od tego jest sąd, który rozsądzi i zawyrokuje. Opozycja w swoim zaślepieniu tym argumentem wychodzi przed szereg i wyręcza władzę sądowniczą wydając za nią wyrok i od razu wymierzając karę, poprzez obniżenie wójtowi pensji. Tymczasem jedno z tych czterech postępowań już się zakończyło a wyrok sądu się uprawomocnił. Wyrok ten odsuwa zarzuty od wójta a stronę pozywającą obciąża kosztami sądowymi. Rozstrzygnięcie pozostałych spraw już wkrótce.

Argument nr 3.

„Bardzo mała ilość pozyskanych środków zewnętrznych (ok. 150 tys. złotych)”.

Argument nieuprawniony. Nieuprawniony gdyż nieprawdziwy.

Opozycja w majestacie prawa, posługuje się kłamstwem. Proszę sobie policzyć: 336 846,00zł- uzyskane środki z PROW na modernizację dróg gminnych, 130 000,00zł- z Wojewódzkiego Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Lubelskiego, 50 000,00zł - z FOGR. Skąd się wzięło 150 000,00zł skoro mnie wychodzi ponad 500 000,00zł. Ponadto złożone są jeszcze co najmniej trzy wnioski na kolejne projekty z możliwością uzyskania kwot milionowych. Jeszcze inne wnioski są w przygotowaniu. Początkowo nie dając wiary tak ewidentnej manipulacji, myślałem, że te 150 tys złotych dotyczy 2015, który był pierwszym rokiem kadencji wójta Sałaty. Jednak to niemożliwe, bo po tym pierwszym roku Rada Gminy w Borkach zgodnie ze swoją deklaracją z początku kadencji podniosła wójtowi pobory, wyrażając aprobatę dla jego działań jako wójta. Nie mogła więc po kolejnych ośmiu miesiącach obciąć ich w wyrazie dezaprobaty za ten sam okres pracy wójta, bowiem byłby to absurd do potęgi i ewidentny dowód na niekompetencję.

Argument nr 4.

„Brak nadzoru nad przygotowaniem inwestycji na 2016r i w konsekwencji rażąco błędne kosztorysowanie czego skutkiem było unieważnienie postępowań przetargowych”.

Argument nieuprawniony. Kosztorysy inwestorskie dla naszej gminy wykonała wyspecjalizowana i uprawniona firma. Duża różnica pomiędzy jej wycenami a cenami ofertowymi na przetargu była obiektem wyjaśnień wójta na sesji. Przyczyn było kilka i żadna z nich nie może go obciążać. Larum opozycji byłoby dużo większe gdyby wójt uznał przetarg, wybrał wykonawcę i podpisał z nim umowę, nie mając na zadanie środków w budżecie. Ta sprawa ma jeszcze jeden aspekt w kwestii rozbudowy oczyszczalni ścieków w Borkach. Gdzie była aktualna opozycja a w poprzedniej kadencji koalicja rządząca gminą, kiedy to przed wyborami samorządowymi w 2014r ówczesny wójt razem z radą postanowił przyłączyć do oczyszczalni ścieków Osowno bez modernizacji oczyszczalni, która już wtedy pracowała blisko maksimum swoich mocy przerobowych? Wtedy nikomu z tego powodu nie obniżono pensji.

Argument nr 5.

„Utrudnianie pracy komisjom rady poprzez nieudostępnianie protokola wbrew ustaleniom pomiędzy wójtem a radą a także brak współpracy a radą”.

Argument nieuprawniony. Pracownica mająca w zakresie swoich obowiązków obsługę rady gminy jest na długotrwałym zwolnieniu lekarskim. Jaj obowiązki pełni chwilowo inna pracownica, która robi to dodatkowo mając do wykonania prace wynikające z jej przydziału obowiązków i nie jest do dyspozycji w każdej chwili, na każde zawołanie każdego radnego. Czyżby przekraczało to możliwości radnych by w takich sytuacjach wyłonić spośród siebie protokola? W końcu nie radzą za darmo a umiejętność pisania nie jest im obca. Sesje rady są obsługiwane przez zastępczynię bez zarzutu a protokoły z nich ukazują się teraz w szybszym tempie niż kiedy pisała je osoba do tego powołana. Co do braku współpracy wójta z radą to zarzut ten jest obosieczny. Ja bym go użył w wersji: „ Brak współpracy rady z wójtem”. Bo w tym cały jest ambaras, aby dwoje chciało naraz.

Argument nr 6.

„Wydanie 4 numerów biuletynu samorządowego „Czapla” zawierających treści polityczne, co jest sprzeczne z orzecznictwem Regionalnej Izby Obrachunkowej”.

Argument nieuprawniony. Wielokrotnie na łamach „Czapli”, ale także na obradach rady apelowałem do radnych o wykluczenie myślenia i działania politycznego na rzecz myślenia i działania samorządowego. Potwierdza to także felieton w niniejszym numerze zatytułowany „Trąd w Gminie Borki”. Wielokrotnie za-



# Kalendarium działań Wójta Radosława Sałaty pomiędzy XVIII-XIX sesją Rady Gminy Borki

W ciągu tych 109 dni musieliśmy nieźle się nagłówekować po tym jak część radnych postanowiła zablokować uchwałę dotyczącą zmian w budżecie. A mianowicie wykonano następujące czynności:

1. Wydano 42 zarządzeń.
2. Wykonano 17 projektów uchwał.
3. W sprawach kadrowych:
  - 3.1. Rozwiązano umowę o pracę z jednym z pracowników na wniosek zainteresowanego oraz rozwiązano umowę z dwoma pracownikami, którzy odeszli na zasłużoną emeryturę.
  - 3.2. Po rozstrzygnięciu konkursu na wolne stanowiska urzędnicze zatrudniono nowych pracowników.
4. Przeprowadzono kontrolę w Zespole Placówek Oświatowych w Borkach i Szkole Podstawowej w Tchorzewie.
5. Brałem udział:
  - 5.1. W uroczystości religijno-patriotycznej na Uroczysku Baran w Kąkolewnicy (12.06.2016 r.);
  - 5.2. W VIII Spotkaniach z Pieśnią i Tradycją Weselną (Krasew, 19.06.2016 r.)
  - 5.3. W zakończeniu Roku Szkolnego w poszczególnych szkołach;
  - 5.4. W uroczystych obchodach Święta Policji (Radzyń Podlaski, 15.07.2016 r.)
  - 5.5. W zebraniu wiejskim (Stara Wieś, 20.08.2016 r.)
  - 5.6. W dożynkach gminno-parafialnych (Ulan, 21.08.2016 r.)
  - 5.7. W rozpoczęciu roku szkolnego w poszczególnych szkołach
  - 5.8. W Narodowym czytaniu (03 września 2016 r., Borki);
  - 5.9. W zebraniu wiejskim w Woli Osowińskiej (04 września 2016 r.);
  - 5.10. W uroczystości wprowadzenia nowego Komendanta Powiatowego Policji (05 września 2016 r., Radzyń Podlaski);
  - 5.11. W walnym zebraniu LGD Zapiecek (06 września 2016 r., Zabiele), na którym m.in. uzupełniono skład Rady. Wybraną osobą została pani Hanna Gołoś, nauczycielka z naszej gminy, serdecznie gratuluję;
  - 5.12. W dożynkach gminno-powiatowych (Główne, 11 września 2016 r.);
  - 5.13. W zebraniu wiejskim w Osownie (17 września 2016 r.).
  - 5.14. W obradach poszczególnych komisji Rady Gminy Borki;
6. Referat Administracyjny:

Przeprowadzono wybory do Rady Pracowniczej Urzędu Gminy Borki. W skład Rady Pracowniczej wybrani zostali Pan Michał Zajac, Karol Bober oraz Pani Elżbieta Lis.
7. Referat Społeczno-Obywatelski
  - 7.1. Organizacja Dnia Samorządowca (03.06.2016 r., Krasew). Dziękuję wszystkim uczestnikom.
  - 7.2. Współorganizacja Światowych Dni Młodzieży. Dziękuję wszystkim, którzy pomagali przy organizacji.
  - 7.3. Brano udział w ćwiczeniach ANACONDA oraz w spotkaniach przygotowujących do ćwiczeń Białka 2016
  - 7.4. Przeprowadzono wybory uzupełniające do Rady Gminy Borki:

- 04 września w obwodzie nr 5 Stara Wieś;

- 18 września w obwodzie nr 1 Borki.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom obydwu obwodów za aktywne wykorzystanie swego prawa wyborczego, oraz gratuluję obywatelskiej postawy o czym świadczy dość wysoka frekwencja wyborcza. Wybór jakiego Państwo dokonaliście świadczy także o głębokiej mądrości i odpowiedzialności obywatelskiej, gdyż kandydaci, których wskazała znakomita większość wyborców deklarują program zbliżony do mojego i liczę na to, iż zachowując swoją suwerenność radnego niezależnego będą godnie reprezentować swoich wyborców współtworząc prawo lokalne

chęcałem także oponentów do polemiki, także prasowej, popartej siłą argumentów a nie argumentem siły jakim jest np. nieme głosowanie przeciw wójtowi, niestety skuteczne przy posiadaniu większości w radzie. W takiej sytuacji szczytem obłudy i hipokryzji jest robienie z „Czapli”, pisma politycznego. Poza cytowanym tu pisemnym uzasadnieniem uchwały na XVIII sesji padły też z ust przewodniczącego przymiotniki „kłamliwa gazeta i polityczna gazeta” bo wymieniła nazwę pewnej ludowej partii. Panie przewodniczący, jeśli znalazł pan kłamstwo w którymś z moich felietonów, to wystarczy to udowodnić w sądzie i będę musiał je publicznie odszczekać i pokornie przeprosić. Jeśli zaś kryterium polityczności gazety jest wymienienie w niej nazwy Polskiego Stronnictwa Ludowego, to równie polityczny jest szyld na budynku w Radzynie Podl., w którym mieści się siedziba zarządu powiatowego tej partii. Czytelne, aż nadto, są działania grupy pod pana przewodnictwem, by uciszyć niewygodne dla was opinie, w dodatku drukowane za gminne pieniądze. Nie można ocenzurować, bo nie ma cenzury, to trzeba odciąć gazetę od kasy. Stąd między innymi brak przesunięć środków dla GOK, który jest wydawcą „Czapli”. Wyraźnie tęsknicie za dawnymi czasami, kiedy to wystarczyło co miesiąc zapłacić z gminnej kasy porównywalne pieniądze lokalnemu tygodnikowi i miało się gwarancję, że będzie pisał o gminie wyłącznie w superlatywach.

Wójt na dożynkach w Krasewie poruszył w swoim wystąpieniu wątek dobrodziejstw właściwie stosowanej demokracji. Niestety ten delikatny instrument w nieodpowiedzialnych rękach i nieodpowiedzialnie używany, czy też nadużywany może się zachować jak brzytwa dana małpie. Może zrobić kuku nie tylko drugiemu ale i samej małpie. Warto o tym pamiętać.

Na tym zakończę udowadnianie bezpodstawności tak zwanych argumentów stanowiących uzasadnienie do uchwały obcinającej wójtowi wynagrodzenie. Zostało ich jeszcze pięć, na podobnym lub jeszcze bardziej żenującym poziomie, ale naprawdę szkoda tu na ich przytaczania miejsca. Można się z nimi zapoznać w internecie.

W chwili kiedy piszę te słowa znany jest już wynik wyborów uzupełniających do rady w Starej Wsi i Borkach. Z dwukrotną przewagą nad kandydatem popieranym przez opozycję wygrał kandydat niezależny, popierany przez wójta. Nie wiem jakim radnym będzie pan Bęczyński ale wiem w którą stronę dmuchały jego kontrkandydat, gdyby wygrał. Tym bardziej, że jest jedną z osób pozywających wójta do sądu. Czy ten wynik wyborów także nie daje do myślenia gminnej opozycji? Czy naprawdę nie widzicie czego oczekuje od was społeczność gminna? Na wspomnianych dożynkach w Krasewie, wójt wyciągnął do was publicznie dłoń. Zrobił to w imię dobra wyższego. Co zrobicie z tym gestem? Decyzja należy do was.

Spodziewam się, że słowo „cham” z tytułu niniejszego felietonu może być kolejnym przyczynkiem do oburzenia, ataków na gazetkę i pseudoargumentów za jej politycznym profilem. Dla jasności informuję, że to jedynie cytaty a pretensje proszę znosić do autora, którego stałe miejsce pobytu to: Kraków, Skalka, Krypta Zasłużonych. Autor tych zapisków posłużył się cytatem z mistrza dla drugiego z rzeczowników w nim zawartych. Chodzi o „złoty róg” jako symbol utraconych, zaprzepaszczonej, niewykorzystanych i zmarnowanych szans.

Arcydzieła sztuki jak np. „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, mają to do siebie, że są ponadczasowe, to znaczy aktualne nawet po stu i więcej latach, w przeciwieństwie do bubli prawa lokalnego w postaci kuriozalnych uchwał, jak ta wyżej opisana, które trzeba szybko poprawiać, bo nie przetrwają nawet roku.

Jeśli opozycja się ze mną nie zgadza, a zawsze się nie zgadza, to niechaj podejmie uchwałę o tym, że mieszkańcy naszej gminy mają być wyłącznie bogaci, zdrowi, piękni i wiecznie młodzi. No i jeszcze może mądrzy.

Marek Korulczyk



w zgodzie ze swoim sumieniem, zdrowym rozsądkiem i bez inspiracji politycznych. Tą drogą składam jeszcze raz Panu Henrykowi Bęczyńskiemu i Pani Ewie Filipek szczerze gratulacje z powodu imponującego wyniku wyborczego i życzę owocnej pracy w Radzie Gminy Borki.

### 8. Referat Finansowy

8.1. No cóż. Musiał ciężko pracować by odbyły się dożynki gminne i to nieprawda, że wójt nie chciał dać nagród sołectwom. Po prostu część radnych była przeciwna zmianom w budżecie m.in. dożyńkom i nagrodom dla sołectw. Wśród nich była radna Danieluk i radny Zabielski, którzy zostali wybrani z okręgu, gdzie w tym roku odbyły się dożynki.

8.2. Spłacono kredyt i pożyczki na kwotę 218 250 zł.

### 9. Referat Rozwoju i Inwestycji

9.1. Od ostatniej sesji wykonano prace remontowe polegające na nawiezieniu pospółki lub tłucznia, wyrównaniu równiarki oraz ubiciu walcem następujących dróg: Maruszewiec Stary - do Tłumnego przy lesie; Tchórzew Kolonia - koło Pana radnego, - Makoszówka, do Lipniaka, - przy lesie, - koło Pana Palenciu-ka, - Żołądek, - na Siarczystą Górę, - koło Pana Ozimkiewicza i Bobowskiego; Borki - do Państwa Dudków, - do Państwa Dobrowolskich, - do Państwa Sałatów, - do Pani Żeleźnik; Pasmugi - do lasu na Annówkę, Osowno -za szkołą na Wygonie; Wola Osowińska - na Lesinę - ul. 22 Lipca; Olszewnica - ul. Radzyńska

9.2. Prace remontowe masą bitumiczną na zimno wykonano na drogach w następujących miejscowościach: Maruszewiec Stary, Osowno, Nowiny, Wola Chomejowa, Olszewnica, Krasew. W miejscowości Sitno wykonano częściowy remont drogi

9.3. Odebrano oświetlenie uliczne wykonane na Zaolziu.

9.4. Na dodatkowy nabór na dostawę blachy i odbiór eternitu wpłynęło 9 wniosków. Do dalszej realizacji urząd marszałkowski zakwalifikował 3. Wnioskodawcom zostanie nieodpłatnie dostarczona blacha, folia izolacyjna i gąsiorzy oraz zostanie zabrany eternit.

9.5. Przygotowano wnioski z programu „Nowe dachy” i dostarczono do Urzędu Marszałkowskiego.

9.6. Wyłoniono wykonawcę na „Przebudowa drogi Nr 102 282L w m. Nowiny” - geodezyjne wydzielenie działek w celu poszerzenia istniejącej drogi gminnej.

9.7. Ogłoszono przetarg na „Rozbudowę oczyszczalni ścieków w Borkach” na ten cel w budżecie przeznaczone zostały środki - 1 002 000,- zł/brutto/. W wyznaczonym terminie wpłynęły 2 oferty z kosztem wykonania 1 988 150,99 zł i 2 939 700 zł. Przetarg został unieważniony.

9.8. Ogłoszono przetarg na „Przebudowę i budowę kompleksu boisk i placu zabaw dla dzieci w m. Stara Wieś - etap I”. Na realizację przeznaczono środki - 113 265 zł brutto.

W wyznaczonym terminie wpłynęły 2 ofert z kosztem wykonania 244 770 zł i 287 000 zł. Przetarg unieważniono.

9.9. Złożono wniosek do działania 12.2 Kształcenie ogólne RPO WL „Podniesienie jakości kształcenia ogólnego w szkołach Gminy Borki”. Koszt realizacji wniosku 1 656 518,40 zł w tym dofinansowanie 85% kosztu.

9.10. Uzyskano dofinansowanie z PROW na modernizację drogi w Maruszewcu Nowym w wysokości 336 846 zł. Całkowity koszt inwestycji to 537 635,67 zł.

9.11. Uzyskano dofinansowanie z FOGR na modernizację drogi w Starej Wsi pod lasem w wysokości 50 000 zł. Całkowity koszt inwestycji to 258 085,57 zł

9.12. Wysłano pismo do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Radzynie Podlaskiej, dotyczące zbadania przez w/w organ legalności robót budowlanych likwidujących stawy i urządzenia z nimi związane w m. Borki;

9.13. Rozliczono dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie z edukacji ekologicznej na zadanie pn.: „ Jesteśmy modni, jesteśmy EKO - spędzamy czas ekologicznie, zdrowo i na sportowo” realizowane przez ZPO w Woli Osowińskiej i Gminę Borki oraz podpisano

umowę na zadanie „Zielone warsztaty w Gminie Borki”.

9.14. Sukcesywnie odbierano poszczególne zakresy prac remontowych trwających w budynku Szkoły Podstawowej w Krasewie. Byłoby więcej tych prac, ale już po raz kolejny radny Zabielski i radna Danieluk nie chciały pieniędzy dla Krasewa. Tym razem na remont szkoły.

9.15. Odebrano roboty remontowe remizy we Wrzosowie polegające na wykonaniu sufitu podwieszonego z oświetleniem.

9.16. Ogłoszono i rozstrzygnięto zapytanie ofertowe na wymianę opraw oświetleniowych w miejscowościach na terenie gminy Borki.

9.17. Przygotowywany jest wniosek w ramach RPO WL na dofinansowanie programów rewitalizacji dla gmin wiejskich.

9.18. Przygotowywany jest wniosek do Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020” na budowę biblioteki w Borkach.

9.19. Złożono wnioski na dofinansowanie przebudowy dróg Nr 102145L Stara Wieś, Nr 102139L Maruszewiec - Tchórzew, Nr 102130L Wola Osowińska w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019.

9.20. Wykonana została część zamierzenia utwardzenia placu przy Urzędzie Gminy zgodnie z zawartą umową. Niestety nadal nie możemy korzystać, bo część szanownej rady (czyli radna Danieluk, radny Zabielski, radny Kot, radny Buhaj, radny Sokół, radny Witek i przewodniczący Chojnacki) wstrzymała uchwałę ze zmianami w budżecie na sierpniowej sesji. A przecież tak niedawno tak bardzo prosili o ten parking, nie mieli już gdzie parkować podczas sesji.

9.21. Pomalowano i uprzątnięto przystanki autobusowe na terenie gminy.

9.22. Zorganizowano akcję bezpłatnego badania słuchu.

9.23. Zorganizowano spotkanie rolników nt. afrykańskiego pomoru świń ASF.

9.24. Zorganizowano spotkanie ws. możliwości skorzystania ze środków poprzez LGD Zapiecek.

9.25. Zorganizowano akcję sprzątanie świata.

9.26. Niestety przez pewien okres czasu nie wydawaliśmy decyzji o warunkach zabudowy, gdyż m.in. radny Kot, radny Zabielski i radna Danieluk była przeciwna by zwiększyć środki na ten cel. Pytam się, dlaczego utrudniacie mieszkańcom budowanie się? Na ostatniej sesji (wrześniowej) środki na ten cel zostały zwiększone i wydajemy już decyzje.

9.27. Niestety Borki będą nadal bez oświetlenia ulicznego na ulicy Spółdzielczej. Dlaczego? Dlatego, że m.in. Pan Chojnacki głosował przeciwko temu oświetleniu.

9.28. Niestety nie będzie nadal oświetlenia na tzw. Siarczyskiej Górce. Dlaczego Panie Witek? Czy zapomniał Pan jak mieszkańcy Tchórzewa chcieli tego oświetlenia? Czy droga asfaltowa koło Pańskiej posesji jest ważniejsza niż oświetlenie na Siarczyskiej Górce? Dlaczego tak łatwo poddał się Pan? Na ostatniej komisji nawet słowem nie zająknął się Pan na temat tego oświetlenia. Natomiast pytał Pan wójta czy znajdują się pieniądze na poszerzenie w/w drogi i na pokrycie jej asfaltem;

9.29. Niestety Panie radny Niewęgłowski, panie sołtysie Bącik, Nowiny nadal będą bez wody. Radni sąsiednich miejscowości byli przeciwni temu. Dlaczego? Nie wiem, może radny Kot i radny Sokół sami odpowiedzą na to pytanie;

9.30. Panie Kot. Pamiętam jak pożyczał Pan pieniążki od radnej Danieluk i radnego Zabielskiego na drogę. To było wtedy jak Pan Chojnacki, Sokół i Buhaj chcieli wybudować drogę do lasu i kupić kolejny wóz strażacki (notabene w ogóle nie używany do tej pory i nie posiadający nawet kierowcy; po prostu stoi i rdzewieje; nie ma już tyle pożarów no i strażacy już nie są tak „aktywni” jak kiedyś). Wówczas musiał Pan o te pieniądze się upomnieć a teraz, gdy wójt chciał przeznaczyć fundusze na dwa odcinki drogi asfaltowej w Woli Osowińskiej, Pan nie chciał. Głosował Pan przeciwko. Pytam się Pana dlaczego? To nieprawda, że są to drogi donikąd tak, jak Pan to powiedział na wrześniowej sesji. Miesz-

kańcy Woli Osowińskiej oczekują odpowiedzi od Pana. Czy nadal planuje Pan działać na niekorzyść Woli Osowińskiej?

9.31. Niestety Osowno nadal nie będzie miało oświetlenia ulicznego na Zastodolnej (Dziwne! Radny Sokół już tyle miesięcy walczył o to oświetlenie a na sierpniowej sesji nie zagłosował za tym oświetleniem.). Radny Sokół tak, jak radny Kot odsuwa od siebie pieniądze na modernizację drogi.

10. Gminny Ośrodek Kultury

10.1. Organizacja Nocnego iGrania z Teatrem (Sitno, 18 czerwca);

10.2. Organizacja VIII Spotkań z Pieśnią i Trdycją Weselną (Krasew, 19 czerwca);

10.3. Organizacja Mistrzostw Gminy Borki w Sitkówkę Płazową (26 sierpnia 2016 r., Borki);

10.4. Organizacja Gminnego Święta Plonów (28 sierpnia 2016 r., Krasew); Proszę Państwa, radna Danieluk i radny Zabielski na sierpniowej sesji głosowali przeciwko funduszom na to święto plonów. Pytam się teraz Was, czy to nie jest obłuda? Jako współgospodarze dożynek głosujecie na sesji przeciwko pieniądżom na dożynki a na następnej komisji oświatowej wnioskujecie do wójta o nagrody dla poszczególnych sołectw biorących udział w dożynkach. Waszą jedyną argumentacją było to, że za rok te sołectwa nie przyjadą na dożynki. Pytam się, o czym myśleliście 23 sierpnia na sesji, podnosząc rękę tak, jak wam Pan Chojnacki sugerował? Ja już powiedziałem, że wygospodaruję te pieniądze na nagrody. Wy już nie musicie wnioskować. Pokazaliście wszystkim mieszkańcom swoje prawdziwe oblicze, zresztą już nie pierwszy raz. A skoro jestem przy Was. Pani Danieluk i panie Zabielski, mieszkańcy Krasewa upominają się o te pożyczone pieniądze dla Woli Osowińskiej. Czy mają państwo na tyle odwagi i asertywności by zapytać radnego Kota, kiedy odda Krasewowi 80 000 zł? Jeśli nie, to ja zapytam. Panie Kot, kiedy odda Pan pieniądze Krasewowi?

11. Oświata

11.1. Organizacja przez ZPO Wola Osowińska XVI Zlotu Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych Województwa Lubelskiego (04.06.2016 r., Wola Osowińska) . Patronat objął Wójt Gminy Borki Radosław Sałata. Dziękuję bardzo organizatorom.

11.2. Odbył się V Gminny Konkurs Ortograficzny

„Z ortografią na Ty” (Tchórzew Kolonia, 10.06.2016r.).

11.3. Organizacja V Międzyszkolnych Zawodów Lekkoatletycznych Szkół Podstawowych o Puchar Wójta Gminy Borki. Gratuluję zwycięzcom i serdecznie dziękuję zarówno organizatorom jak i też uczestnikom.

11.4. Organizacja postępowania egzaminacyjnego na stopień nauczyciela mianowanego dla dwóch osób. Obie Panie zdały pozytywnie. Gratuluję zarówno Paniom jak też Dyrektorom Szkół w Borkach i w Woli Osowińskiej.

11.5. Zespół Placówek Oświatowych w Borkach dzięki m.in. radnemu Kotowi, Zabielskiemu, Buhajowi i radnej Danieluk boryka się z niepotrzebnym kosztem jakim jest wynajem autobusu za 2,3 zł netto za kilometr. Autobus ten dziennie pokonuje ponad 100 km. Pytam się Panie Przewodniczący Komisji Oświatowej czy nie wstyd Panu było na ostatniej sesji wstać i powiedzieć jestem za kupnem autobusu a kilka minut później głosował Pan przeciwko? Powinien Pan podać się do dymisji. Na pewno ktoś dzielnie Pana

zastąpi. Na ostatniej sesji wrześniowej Rada Gminy uchwaliła poprawki do budżetu przedłożone przez Wójta i jesteśmy w trakcie procedury zakupu autobusu.

12. Sołectwa

12.1. Nadal sołectwa (Wrzosów, Nowiny, Olszewnica i Tchórzew Kolonia) nie dostaną nagród za udział w Konkursie „Sołtys Roku”. Dlaczego? Ano dlatego, że radny Kot, Zabielski, Buhaj, Chojnacki i radna Danieluk głosowali przeciwko temu. Natomiast radny Witek i Sokół wstrzymali się od głosu. Dla mnie wstrzymanie się od głosu znaczy tyle, że nic mnie to nie obchodzi. Zastanawia mnie, gdzie był radny Bernacki, niby usprawiedliwiał się u Pana Chojnackiego, ale przyczyna nieobecności jest nieznana. Niby nic wielkiego, ale Pan Bernacki jest jeszcze przewodniczącym komisji budżetowej, którą dzień przed sławetną sesją poprowadził. Dziwny jest fakt, że Pan Chojnacki nie zapytał o wniosek komisji budżetowej ws. uchwały dotyczącej zmian w budżecie. Tak się składa, że byłem na tej komisji i wszyscy głosowali za tą uchwałą. Jedynie Pan Bernacki miał jedno małe zastrzeżenie, „Dlaczego wójt chce kupić tablice dla sołtysów, przecież w Olszewnicy my już mamy”.

13. OSP

13.1. Udział 3 jednostek OSP: Borki, Wola Chomejowa, Wrzosów w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych. Dziękuję wszystkim druhom i druhomom za udział i gratuluję wyników.

13.2. Wydano ok. 30 000 zł na zakup sprzętu oraz umundowania strażackiego, naprawy samochodów oraz remonty strażnic w jednostkach OSP z terenu gminy Borki.

13.3. Zawarto umowę na dotację, na remont remizy OSP w Woli Osowińskiej. na kwotę 33 300 zł. Niestety nie będzie już więcej funduszy na remont pozostałych remiz strażackich ani zakup wyposażenia ppoż., gdyż radny Kot głosował przeciwko temu.

14. Stowarzyszenia

14.1. Organizacja corocznego Festynu sportowo-rekreacyjnego (Stara Wieś, 03.07.2016 r.) przez Stowarzyszenie Nasza Wspólna Sprawa Stara Wieś oraz GOK. Dziękuję bardzo organizatorom zwłaszcza za I Bieg Pamięci Dywizjonu 303, w którym wzięło udział ponad 100 osób.

14.2. Organizacja Wakacyjnego Turnieju Ulic (Wola Osowińska, 07.08.2016 r.) przez Towarzystwo Regionalne. Dziękuję bardzo organizatorom za tę inicjatywę i jeszcze raz przepraszam za moją nieobecność.

14.3. Organizacja Gminnego Dnia Dziecka (04.06.2016 r., Wrzosów) przez Stowarzyszenie „Razem dla Wrzosowa” wspólnie z GOKiem oraz sołectwem Wrzosów. Dziękuję bardzo organizatorom na czele z Sołtysiem i Prezesem Stowarzyszenia w jednej osobie czyli z panem Adamem Królem.

14.4. Organizacja gminnych rozgrywek w piłkę nożną o puchar Wójta (Borki, 09.07.2016 r.)

Czynności te wykonywałem z pracownikami odpowiedzialnymi merytorycznie za poszczególne zadania.

Dziękuję za uwagę.

Radosław Sałata  
Wójt Gminy Borki

### Komunikat z XI Mistrzostw Powiatu Radzyń Podlaski w piłce nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych

W dniu 10 lipca 2016 roku na boisku „ORLIK” w Czemiernikach odbyły się XI Mistrzostwa Powiatu Radzyń Podlaski w piłce nożnej. W imprezie wzięło udział 6 drużyn: OSP Kąkolewnica (gmina Kąkolewnica Wschodnia), OSP Niewęgłosz (gmina Czemierniki), OSP Osowno (gmina Borki), OSP Paskudy (gmina Ulan Majorat), OSP Przegaliny Duże (gmina Komarówka Podlaska) i OSP Żabików (gmina Radzyń Podlaski).

Drużyny, które w końcowej klasyfikacji Mistrzostw zajęły miejsca I, II, III, IV otrzymały puchary ufundowane przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Radzynie Podlaskim oraz pamiątkowe dyplomy. Drużyny, które zajęły miejsca V i VI otrzymały pamiątkowe dyplomy.

Drużyna OSP Osowno uplasowała się na II miejscu w końcowej tabeli Mistrzostw. Serdecznie gratulujemy.





## Dożynki gminne w Krasewie 28.08.2016



Szanowni Państwo Mieszkańcy Gminy Borki, Dostojni Goście, ale przede wszystkim Drodzy Rolnicy naszej Gminy i Państwo Starostowie.

Wpisując się w odwieczną tradycję naszej Ojczyzny, która w swoim imieniu nosi nazwę ludu osiadłego pośród pól czyli Polan, świętujemy dziś symboliczny dzień zamknięcia corocznego cyklu wzrostu, dojrzewania i zebrania plonów ziemi.

Rolnik żywiciel i rolnik obrońca to topoty dobrze znane zarówno w historii jak i w literaturze naszej Ojczyzny. Jeśli dodamy do tego znane z Pisma Świętego topoty siewcy, pasterza i oracza, otrzymamy pełen obraz polskiego rolnika, a więc karmiciela narodu, jego obrońcy i chrześcijanina.

Praca na roli, jak żadna inna związana z przyrodą i jej uwarunkowaniami uczy szacunku dla niej ale i potrzeby harmonijnego z nią współegzystowania gdyż właśnie w pracy na roli narzędzie i podmiot tej pracy czyli ziemia, rola, ojcowizna jest synonimem matki, żywicielki lub po prostu Ojczyzny. Dopiero rozumiejąc tą zależność w pełni, możemy docenić zaszczytną i wyjątkową funkcję siewcy i hodowcy. Toteż gratulując Państwu udanych tegorocznych zbiorów, pozwalam sobie dołączyć do tych gratulacji życzenia by ludzie odpowiedzialni za polskie i europejskie rolnictwo także byli świadomi wyjątkowej roli i znaczenia rolników jako grupy społecznej, a wtedy ich decyzje nie będą budzić kontrowersji.

Szanowni Państwo

Zastanawiając się nad treścią tegoż wystąpienia świadomie zrezygnowałem z danych statystycznych i cyfr. Darujcie, że nie usłyszyście o średniej zbiorów w poszczególnych gatunkach upraw, strukturze zasiewów, pogłowie inwentarza, ilości kombajnów i ciągników e.t.c. To z pewnością istotne dane lecz uznałem, że są rzeczy istotniejsze, które trzeba publicznie i głośno powiedzieć w tym jedynym dniu w roku i wobec takiego audytorium. Państwo Starostowie tych dożynek przynieśli tu dorodny bochen chleba. Bochen symbolizujący całoroczną pracę wszystkich rolników naszej gminy a jej gospodarz przyjmując go z uszanowaniem i czcią obiecuje go dzielić sprawiedliwie. To rytuał powtarzający się corocznie, niezależnie od tego kto jest w danym roku starostą i starościną dożynek a kto gospodarzem. Mimo, iż święto jest rolnicze, to bochen dzielić trzeba nie tylko między rolnikami. Musi go wystarczyć dla wszystkich, wykonujących swoją pracę także poza rolnictwem, dla uczących się dzieci i ludzi w podeszłym wieku, którym należy się już odpoczynek. Każdy z nich ma prawo do tego bochna i każdy z nich na to zapracował, dlatego też dzisiejsze święto to święto wszystkich mieszkańców naszej gminy, w której rolnicy stanowią najliczniejszą grupę zawodową.

To także moje święto. Święto człowieka, który z woli wyborców pełni funkcje gospodarza naszej pięknej gminy. Proszę darować wątek osobisty ale należy się Państwu prawda, choćby gorzka. A prawda jest taka, że ten dorodny bochen mnie osobiście smakuje gorzko. Najpierw z powodu nieudzielenia mi przez Radę Gminy absolutorium. Żniwa dla wójta to skwitowanie za miniony rok budżetowy. Z woli większości naszych radnych, którzy tęsknią za starym układem, nie otrzymałem od naszej Rady Gminy skwitowania. Podkreślam to z całą mocą, nie udzielono mi absolutorium bez podstaw merytorycznych. Po prostu dysponując większością, radni opozycji gminnej wstrzymali się od głosu i to wystarczyło. No cóż ich decyzja i ich sumienie. Jako były żołnierz nawykłem do słuchania rozkazów i służby. Przyjąłem to do wiadomości i pełnię służbę dalej. Na XVIII sesji Rady Gminy przed czterema dniami ta sama grupa postanowiła obniżyć mi pobory do najniższych z możliwych. Nic to, przeżyję. Gorzej jednak, że stosunkiem głosów 5 za, 5 przeciw i przy dwóch wstrzymujących Rada Gminy nie wprowadziła zmian w budżecie skutecznie paraliżując sprawne funkcjonowanie gminy, a zadecydował głos Pana



Przewodniczącego.

Dzisiejsza uroczystość jest możliwa tylko dzięki operatywności naszych służb finansowych z panią Skarbnik na czele. Gorzej jednak, że ta fatalna decyzja Rady uniemożliwiła zakup sprawnego busa dowożącego dzieci do szkoły. Zaczyna się rok szkolny i pytam, kto weźmie odpowiedzialność za transport naszych dzieci niesprawnym autokarem?

Kończąc ten gorzki wątek apeluję publicznie do gminnej opozycji pod przywództwem Pana Przewodniczącego. Opamiętajcie się. Przypomnijcie sobie słowa ślubowania radnego. Komu w roku ślubowania obiecaliście służyć? Społeczności gminnej i swoim wyborcom czy partii politycznej? Jeśli nie chcecie współpracować ze mną to może przynajmniej stać Was na rozejm i nieszkodzenie sprawom samorządowym. Przy okazji tego pięknego święta, które powinno być radosne, publicznie wyciągam do Was rękę i proponuję zgodę w imię dobra wyższego jakim jest dobro naszych obywateli. Jesteśmy w połowie kadencji. Za dwa lata wybory, które zweryfikują kto miał rację lecz demokracja to bardzo delikatny ale kosztowny instrument, zbyt kosztowny by się nim bawić, zatem bardzo Was proszę o otrzeźwienie.

Jeszcze raz przepraszam za ten gorzki wątek w dniu tak radosnego święta. Musiałem go jednak poruszyć, gdyż prawda nawet gorzka jest lepsza od mdłych sloganów i przemilczenia.

Szanowni Państwo

Świętujemy dziś w Krasewie, wsi z długą historią i pięknymi tradycjami. Chcę serdecznie podziękować społeczności Krasewa za podjęcie się trudnej roli organizatora i gospodarza naszego gminnego święta. Dziękuję Radzie Sołeckiej, Członkom i Zarządowi Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Krasew, Strażakom Ochotnikom z miejscowej OSP wraz z jej Prezesem i Komendantem, Zespołowi Śpiewaczemu i wszystkim miejscowym i pozamiejscowym sponsorom angażującym się w zorganizowanie Gminnego Święta Plonów w Krasewie. Dziękuję Radnym, Państwu Starostom i wszystkim obecnym tu delegacjom innych sołectw naszej gminy. Dziękuję Księdzu za sprawowanie liturgii mszy świętej dożynkowej i wszystkim gościom szaczącym nasze święto swoją obecnością.

Niechaj ten żniwny bochen składający się z wielu ziaren a jednak tworzący jeden odrębny byt, będzie inspiracją dla wszystkich zwaśnionych w rodzinach, sołectwach i całej naszej gminie, której jesteśmy ziarnami ale stanowimy jedną nierozdzielalną społeczność samorządową Gminy Borki.

Dziękując za życzliwe wysłuchanie życzę wszystkim miłych wrażeń, dobrych wspomnień i sympatycznej zabawy.

Wójt Gminy Borki  
Radosław Sałata







Starostowie dożynek w Krasewie w 2016 roku: Aneta Latoch z Krasewa i Henryk Domański z Wrzosowa









### Apel mieszkańców Krasewa

Zaniepokojeni obstrukcją wytworzoną przez grupę radnych pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Gminy w Borkach, Andrzeja Chojnackiego na XVIII sesji Rady Gminy w dniu 23 sierpnia b.r., zapytujemy publicznie, oczekując także publicznej odpowiedzi od przewodniczącego Chojnackiego oraz radnych z Krasewa tj. Jadwigi Danieluk oraz Waldemara Zabielskiego:

1. Kiedy nastąpi zwrot pożyczonej za zgodą rady kwoty 80 000 zł pierwotnie przeznaczonej na inwestycję drogową w Krasewie (Ruda) a pożyczonej i wykorzystanej na inwestycję drogową w Woli Osowińskiej (Kolonія). Decyzję o pożyczce i zamianie inwestycji podjęła Rada Gminy w Borkach na jednej z ubiegłorocznych sesji.

2. Jakie konsekwencje dla siebie i grupy radnych głosujących przeciw wprowadzeniu uchwały o zmia-

nach budżetowych, przewiduje przewodniczący Rady Gminy Borki? Oczekujemy przynajmniej publicznych przeprosin za spowodowany przez nich częściowy paraliż płynności finansowej samorządu i niemożność wypłacenia nawet drobnych kwot np. przyznane naszej szkole w Krasewie 2 000,00zł, wypłacenie nagród dla sołectw za konkurs „Sołtys roku” czy nagrody za wieńce dożynkowe i stoiska poszczególnych sołectw.

3. Czy w związku z paraliżem finansowym gminy spowodowanym przez wyż. wym. radnych i brakiem możliwości zakupu busa dla ZPO w Borkach dojdzie do skutku obiecanie na XVIII sesji przekazanie szkole w Krasewie busa dotychczas używanego przez ZPO w Borkach? Jeśli tak, to kiedy?

Mieszkańcy Krasewa

(Nazwiska do wiadomości redakcji „Czapli”)

### Nowi Radni w Radzie Gminy Borki

W związku z rezygnacją dwóch radnych z pełnienia funkcji w borkowskiej radzie, to jest Pani Wioletty Gaweł ze Starej Wsi i Pani Elżbiety Obroślak

z Bork, rozpisane zostały wybory uzupełniające w tych dwu obwodach. W Starej Wsi odbyły się one 04 września a w Borkach 18-ego tegoż miesiąca.

Wybory w Starej Wsi wygrał niezależny kandydat zgłoszony przez komitet wyborczy swego imienia Pan Henryk Bęczyński. Przy blisko 50%-owej frekwencji uzyskał on 128 głosów tj. dokładnie dwukrotnie więcej niż jego kontrkandydat Stanisław Rolak, którego poparło 64 wyborców.

Henryk Bęczyński ma 69 lat, jest żonaty, jest ojcem trojga dorosłych dzieci i dziadkiem. Posiada średnie wykształcenie. Od młodości pracował w lubelskiej FSC gdzie także zdobywał wykształcenie w szkołach przyzakładowych. Po odbyciu służby wojskowej był funkcjonariuszem milicji w Lublinie a po przejściu pozytywnej weryfikacji Policji Państwowej tamże. Jest absolwentem szkoły podoficerskiej w Słupsku. W Policji Państwowej pracował do 1997 a po przejściu na emeryturę przez pięć lat prowadził swoją działalność gospodarczą. Z gminą Borki związany przez żonę, zamieszkał na jej terenie w 2001 r.

Jego zainteresowania to motoryzacja, żeglarsstwo i aktywność społeczna. Szczególnie ta ostatnia cecha dała się zauważyć gdyż w minionych latach należał do tej nielicznej grupy mieszkańców, którzy aktywnie uczestniczyli w posiedzeniach naszej Rady Gminy.

Nie będąc radnym często zabierał głos w sprawach nurtujących środowisko Starej Wsi. Życzymy Panu Bęczyńskiemu sukcesów w sprawowaniu odpowiedzialnej funkcji radnego oraz nie mniejszej niż do-

tychczas wrażliwości i aktywności społecznej oraz nie mniej niż dotychczas wyraźnego i rozsądnego spojrzenia na sprawy samorządowe.

Ewa Małgorzata Filipek

Urodzona w 1964r mieszkanka Bork, posiada wykształcenie zasadnicze-zawodowe, pracuje na stacji paliw w Borkach. Pani Ewa jest mężatką, matką dwójki dzieci. Jest żywo zainteresowana sprawami społecznymi swojej miejscowości i gminy. Zdecydowała się na kandydowanie do Rady Gminy w Borkach mając nadzieję na stonowanie atmosfery w niej panującej. Jako osoba bezpartyjna deklaruje, że nie da się wciągnąć w upolitycznianie „gminnego parlamentu”. Chce być aktywną radną i godnie wypełniać swoje zobowiązania wobec wyborców.

Uzyskała 98 głosów, pokonując swego kontrkandydata 24-oma głosami, który miał ich 74. Frekwencja w wyborach uzupełniających w Borkach wyniosła ok. 46%.





## Podziękowania

Radni Rady Gminy w Borkach, wybrani w wyborach uzupełniających 04-ego i 18-ego września tj. Henryk Bęczyński i Ewa Filipek, serdecznie dziękują swoim wyborcom tj. mieszkańcom Starej Wsi oraz Bork za udzielony im kredyt zaufania w postaci głosów oddanych na ich kandydatury. Obydwoje zapewniają, iż będą aktywnie reprezentować Państwa interesy w Radzie Gminy poprzez solidne, uczciwe i apolityczne wywiązywanie się ze swoich obowiązków. Dziękują także tym głosującym na ich kontrkandydatów za udział w wyborach oraz zapewniają osoby, które nie

uczestniczyły w akcie wyborczym, deklarując, że swoją pracą w Radzie Gminy Borki będą się starać przekonać ich do swojej osoby, a to poprzez równe, sprawiedliwe i bezstronne reprezentowanie całego elektoratu w swoich okręgach i obwodach głosowania.

Podpisy:

1.Ewa Filipek

2.Henryk Bęczyński

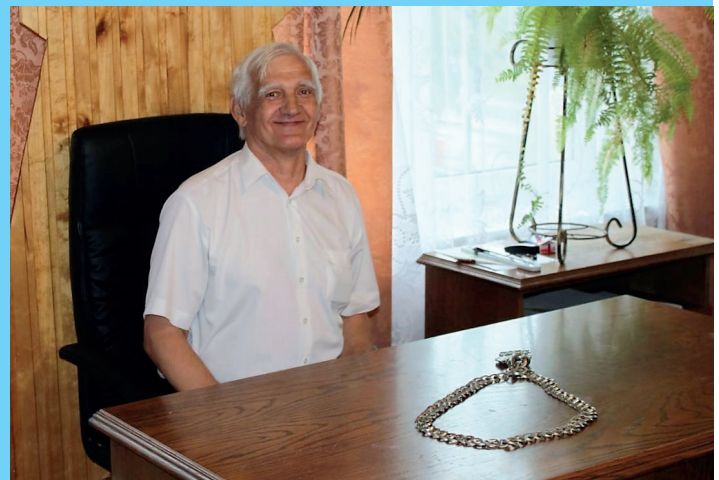
## Uroczyste pożegnanie długoletniego pracownika naszego urzędu

2 sierpnia 2016 r. Sekretarz Gminy Borki-Renata Leszcz wraz ze wszystkimi pracownikami Urzędu Gminy oraz jednostek mu podległych pożegnała Pana Romana Stępniaaka długoletniego pracownika Urzędu Stanu Cywilnego, odchodzącego na zasłużoną emeryturę.

i zapewnił, że będzie nas odwiedzał.

W ostatnim okresie na zasłużone emerytury odeszły także Panie Barbara Kryska i Ewa Rudnik.

Życzymy naszym emerytom dużo zdrowia i wielu pogodnych dni.



Pan Roman przepracował w naszym urzędzie 43 lata, większość na stanowisku kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Podczas spotkania Sekretarz Gminy, w krótkim przemówieniu podziękowała Panu Romanowi Stępniaakowi za wkład pracy na rzecz gminy i lokalnej społeczności. Niejeden mieszkaniec naszej gminy przysięgę małżeńską składał właśnie w jego obecności.

Wszyscy pracownicy życzyli emerytowi przede wszystkim długich lat zdrowia i powodzenia na emeryturze. Pan Roman ze wzruszeniem dziękował za pełne ciepła słowa





# „Głupiego robota” czyli pieniądze wyrzucone w błoto

Kiedy jesienią 2014r, po wygranych wyborach samorządowych wójt Radosław Sałata przyjechał na zebranie wiejskie do Wrzosowa, chciał obejrzeć cały budynek remizy wybudowanej w 1993r i remontowanej w 2012r. Remont polegał m. in. na wymianie pokrycia dachowego z eternitu na blachę i wymianie stropu nad dużą salą na piętrze.

Ówczesni członkowie Zarządu OSP Wrzosów pokazali wójtowi garaż oraz pomieszczenia użytkowane na parterze lecz jakoś niechętnie odnieśli się do oglądania pomieszczeń na piętrze. Skarbnik OSP nie mógł dobrać kluczy do drzwi dużej sali, na której podobno i tak nic się nie zobaczy bo jest awaria oświetlenia. Wójt był jednak uparty i przyświecając sobie telefonem trafił na dużą salę drugim wejściem od zaplecza kuchennego. Nowy gospodarz przejmując schedę po poprzedniku chciał osobiście wszystkiego doglądać, tym bardziej, że budynek remizy we Wrzosowie jeszcze prawie nowy bo dwudziestoletni, już przeszedł grubszy remont.

Po wejściu do sali na piętrze ukazał mu się następujący widok.



Tak wyglądał strop nad dużą salą jesienią 2014r w dwa lata po jego zainstalowaniu.

Parę miesięcy wcześniej w maju odbyło się w tej sali kilka przyjęć z okazji pierwszej komunii i co najmniej jedna impreza weselna oraz z okazji chrztu.

Strach pomyśleć co by się stało gdyby do oberwania się stropu doszło w trakcie którejś z tych imprez. Tym bardziej, że płyty użyte do zrobienia sufitu okazały się plastikowymi płytami ściennymi w żadnym wypadku niewskazanymi do stosowania na stropie. Przy dokładniejszych oględzinach już następnego dnia, przy świetle dziennym wyszły następne „kwiatki” niezwykle nowatorskiej technologii budowlanej. Płyty były mocowane do prowizorycznego drewnianego rusztu wykonanego z odpadowego drewna za pomocą „take-ra” czyli budowlanego zszywacza używanego do mocowania folii.

18 A pro po folii. Przez ogromną dziurę nijak nie moż-

na było dostrzec folii paroprzepuszczalnej, która powinna być zastosowana na samym dachu przed wymianą pokrycia z eternitu na blachę. Ta folia musi tam być, bo odprowadza skropliny do rynny, które w przeciwnym razie opadają na strop i powodują jego odkształcenia. To podstawowy elementarz każdego budowlanca, nawet amatora. Tymczasem wykonaw-



cą stropu była ekipa gminna kierowana przez etatowego wtedy pracownika Urzędu Gminy w Borkach a wykonawcą wymiany pokrycia dachowego była uprawniona firma z terenu naszej gminy. Etatowy pracownik gminy już w niej nie pracuje, natomiast właściciel firmy dekarzkiej twierdzi, że informował inwestora o potrzebie położenia folii, jednak uzyskał od niego odpowiedź, że nie ma na to pieniędzy i trzeba pokrycie wymieniać bez folii. Tak oto w pierwszych tygodniach wójtowania Radosław Sałata trafił na „kukułcze jajo”.

Minęło półtora roku. Trzeba było wszystko naprawić ale żeby położyć folię, trzeba było zdjąć całe pokrycie i po zafoliowaniu krokwi ponownie je położyć.

Trzeba było oberwać resztki stropu, zainstalować prawidłowo stelaż, izolować wełną mineralną i zamocować właściwe ognioodporne płyty kartonowo-gipsowe. Wszystko to kosztowało ponad 30 tys. zł. Te pieniądze powinny być spożytkowane na inny cel a zostały wydane na naprawianie partactwa na które było przyzwolenie i aprobata. Ówczesny, doraźny cel został osiągnięty. Wrzosów także coś zyskał przed zbliżającą się kampanią wyborczą w 2014r. Czy jednak naprawdę coś zyskał? Sprawa nadaje się do tego by zajął się nią prokurator, jednak wójt Sałata nie zdecydował się na doniesienie. Nie chciał zaczynać swojej kadencji w takim stylu. Uważam, że popełnił błąd bo partacze są znani z nazwiska a ponadto ktoś to partactwo nadzorował, ktoś przyjął i własnoręcznym podpisem potwierdził zgodność partactwa ze sztuką budowlaną. Ale trudno, stało się. Tak zwana „głupiego robota” wydała się szybciej niżby przypuszczał sam „głupi”. Smutne jest to, że zostały wydane nasze pieniądze



## Z życia gminy

w sposób książkowo niegospodarny i nikt za to nie poniósł konsekwencji.

Nikt tej niegospodarności wówczas nie kwestionował, windując ówczesnemu włodarzowi pobory. Dziwnym jednak trafem aktualna opozycja jest bardzo wyczulona na rzekomą niegospodarność aktualnego wójta.

Przedstawione wyżej fakty wyglądają interesująco w kontekście sierpniowych wydarzeń na XVIII sesji rady gminy oraz zarzutów opozycji pod adresem wójta Sałaty łącznie z niegospodarnością. Ciekawe, że ci sami ludzie, którzy w większości byli radnymi w poprzedniej kadencji widzą paproch w cudzym oku a nie dostrzegają belki w swoim. Na tejże sesji odrzucili dwa wnioski wójta o zbadanie przez komisję rewizyjną zgodności z prawem wykonania dwóch inwestycji przez gminę na drogach należących do powiatu. Dlaczego? Proszę się domyślić.

Dziś strop nad piętnem we wrzosowskiej remizie wygląda jak na zdjęciu poniżej, a wykonawca udzielił gwarancji powykonawczej na pięć lat. Widoczne na zdjęciu okablowanie oraz odnowione powłoki malarskie to efekt pracy społecznej wrzosowskich strażaków i członków stowarzyszenia „Razem dla Wrzosowa”, którzy nie żalowali swoich rąk, czasu i pieniędzy a także materiałów by wymienić przy okazji instalację elektryczną. Z różnego typu darowizn pozyskano nieodpłatnie punkty świetlne, zyrandole, plafony i wyposażenie zaplecza kuchennego w postaci zamrażarki, lodówki, chłodziarki na napoje oraz firany i część

karniszy. Zabrakło na gniazdko, włączniki i tablicę rozdzielczą oraz robociznę elektryka z uprawnieniami. Raptem 4 tysiące złotych. Czy Rada Gminy widząc



zaangażowanie własne społeczności Wrzosowa, oceniane bardzo pobieżnie na kilkanaście tysięcy złotych znajdzie tę brakującą kwotę? Zobaczymy. Wniosek w tej sprawie z zaproszeniem na oględziny efektów remontu został już przez strażaków z Wrzosowa złożony i odczytany na sesji.

Przykładów „głupiego roboty” z nieodległej przeszłości na terenie naszej gminy jest więcej. Mam gotowych kilka jej egzemplifikacji. Być może pokażę je w następnych numerach „Czapli”, o ile będzie taka potrzeba, no i pod warunkiem, że gazeta będzie istniała.

Marek Korulczyk

## Pieśń i tradycja weselna

Niedziela 19 czerwca- w remizie OSP w Krasewie rozbrzmiewała pieśń weselna. Były to VIII Spotkania z Pieśnią i Tradycją Weselną, w ramach których odbył przegląd ludowych zespołów i kapel odtwarzających autentyczne pieśni lub obrzędy weselne. W zmaganiach o statuetkę Jaśka Muzykanta zmagало się 7 zespołów:

- Zespół Śpiewaczy z Krasewa
- Zespół Śpiewaczy z Woli Chomejowej
- Zespół Śpiewaczy- obrzędowy „Karczmiska” z Leopoldowa
- Zespół „Tchórzewianki” z Tchórzewa
- Zespół Śpiewaczy z Olszewnicy
- Grupa Wokalna działająca przy Muzeum Regionalnym w Woli Osowińskiej
- Zespół Śpiewaczy z Nowin

W składzie komisji oceniającej występy grup artystycznych znaleźli się

Józef Obroślak – Zastępca Dyrektora ds. Merytorycznych w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie

Kornelia Niedbał – instruktor ds. muzyki w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie

Zygmunt Rogoza – Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Krasew

Komisja po wysłuchaniu wszystkich prezentacji nagrodziła rzeźbą Jaśka Muzykanta Grupę Wokalną działającą przy Muzeum Regionalnym w Woli Osowińskiej. Pozostałe zespoły zostały wyróżnione.

Podczas obrad jury czas umilał gościnny występ Kapeli

Ludowej „To i Owo” z Kamionki. Wszyscy zaproszeni goście biesiadowali przy obiedzie regionalnym oraz wspólnych śpiewach.

Organizatorami imprezy byli:

Gminny Ośrodek Kultury w Borkach z/s w Woli Osowińskiej

Zespół Śpiewaczy z Krasewa

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Krasew OSP w Krasewie.

Dziękujemy za miłą i owocną współpracę.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął portal Podlasie24.pl oraz Katolickie Radio Podlasie.

GOK





### Festyn w Starej Wsi

04-ego lipca b.r na stadionie w Starej Wsi odbył się festyn sportowo-rekreacyjny. Jego honorowymi gośćmi była delegacja samorządowo-rządowa z Węgier.

Obok licznych atrakcji rozrywkowych, artystycznych i kulinarnych stałym punktem festynów w Starej Wsi staje się memoriał biegowy poświęcony wsławnemu w "Bitwie o Anglię" Dywizjonowi 303. W bieżącym roku wzięło w nim udział około 100 biegaczy. Dziękujemy i gratulujemy organizatorom t.j strażakom-ochotnikom, członkom miejscowego stowarzyszenia i samorządowi naszej gminy.



### Mistrzostwa Gminy Borki w siatkówkę plażową pod patronatem Wójta Gminy Borki Radosława Sałaty

26 sierpnia na boisku za rzeką, koło młyna, na terenie rekreacyjnym w Borkach odbył się turniej siatkówki plażowej o mistrzostwo Gminy Borki kobiet i mężczyzn pod patronatem Wójta Gminy Borki Radosława Sałaty. Organizatorem turnieju był Animator Sportu Marek Makosz a sędzią głównym Tomasz Mitura. W piątkowe popołudnie do turnieju zgłosiły się 3 pary kobiece i 8 par męskich, zawodnicy reprezentowali niemal całą naszą gminę gdyż mieliśmy zawodników i zawodniczki z: Bork, Starej Wsi, Woli Osowińskiej, Woli Chomejowej, Osowna, Krasewa, Olszewnicy i Sitna. Organizator i sędzia podjęli decyzję o systemie rozgrywek po czym przystąpiono do losowania. Kobiety grały systemem każdy z każdym natomiast panowie zostali podzieleni na 2 grupy w których grano każdy z każdym a następnie zwycięzcy grup zagrali o miejsce pierwsze natomiast pary które zajęły w swoich grupach miejsce drugie zagrały o najniższy stopień podium. Wśród kobiet zwyciężyła para Weronika Bloch, Julia Tomczak, drugie miejsce zajęły Angelika Sekut, Natalia Górna a trzecie Anita Karolak, Ewelina Grzywacz. U mężczyzn zwyciężyła para Tomasz Mitura, Marek Makosz przed parą Dominik Gomoła, Emil Rużyk, trzecie miejsce padło łupem pary Damian Pietrzela, Piotr Wojtaś którzy w meczu o 3 miejsce pokonali Kornela Kota i Dawida Robaka. Dalsze miejsca zajęli: Przemysław Górny/Jakub Kwaśny, Konrad Raczyński/Rafał Dziduch, Piotr Włoszek/Mateusz Kwaśny, Łukasz Kalicki/Mateusz Karczmarz. Turniej przebiegał we wspaniałej atmosferze przy całkiem sporej grupie kibiców. Zawodnicy którzy zajęli miejsca na podium otrzymali pamiątkowe medale. Miejsce do gry w siatkówkę plażową mamy wspaniałe więc na pewno nie raz jeszcze odbędzie się tam turniej na który już teraz zapraszam.

Marek Makosz





## Gminny Dzień Strażaka

W sobotę 23 lipca o godz. 18:00 w Wiejskim Domu Ludowym w Sitnie rozpoczęły się uroczystości obchodów gminnego Dnia Strażaka. Na uroczystości zebrali się przedstawiciele Gminnego Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Prezesi, Komendanci, Zarządy i Członkowie poszczególnych jednostek OSP.

Podczas uroczystości zostało wręczonych 5 medali złotych i 4 brązowe przyznawane przez prezydium zarządu wojewódzkiego ZOSP RP, 9 odznak „strażak wzorowy” przyznawanych przez prezydium zarządu powiatowego ZOSP RP, 3 medale za wysługę lat nadawanych przez Zarząd Gminy Związku OSP.



## Rajd pełen sukcesów

W dniach 16-17 września 2016r. uczestniczyliśmy w XVI Rajdzie Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrygoździa. Po uroczystościach patriotycznych w miejscu śmierci bohaterskich harcerzy w lesie Sitno odbył się I etap marszy na orientację. Potem wszyscy udali się do Zespołu Szkół w Białej, gdzie mieściła się baza rajdu. Po rozlokowaniu mogliśmy zmierzyć się z trudnym torowiskiem rowerowym, a potem pisaliśmy konkurs krajoznawczy. Następnego dnia udaliśmy się do lasu na drugi etap marszy. Na tej imprezie podsumowano XIX Mistrzostwa Podlasia za rok 2015/2016.

Nasi reprezentanci zdobyli czołowe miejsca:

- w kategorii TD MISTRZEM Podlasia został Kacper Krasucki, wicemistrzynią - Izabela Skowron, a trzecie miejsce zajął Mateusz Wierchowski, obecnie uczeń naszego gimnazjum; - w kategorii TM wicemistrzem został Marcin Krasucki.

Podczas Rajdu Pamięci Harcerzy Radzyńskich odnieśliśmy wiele sukcesów: Na rowerowym torze przeszkód w kat. szkół podstawowych wśród dziewcząt II miejsce zajęła Justyna Kulik, zaś wśród chłopców najlepszy był Kacper Krasucki, w gimnazjach w kategorii dziewcząt Izabela Skowron i Julia Żurawska zajęły I miejsce, w kat. chłopców zwyciężył Marcin Krasucki, a drugie miejsce zajął Wojciech Adamowicz.

W konkursie krajoznawczym wiedzy o woj. lubelskim i podkarpackim też mieliśmy sukcesy. W kat. szkół podstawowych Marta Malesa była druga, a Julia Fijałek, Kacper Krasucki i Wiktoria Skowron zajęły trzecie miejsce, w gimnazjach zwyciężyli Julia Żurawska i Marcin Krasucki.

W marszach na orientację byliśmy prawie bezkonkurencyjni i zajęliśmy odpowiednio: w kat. TD II miejsce drużyna w składzie Kacper Krasucki i Wiktoria Skowron, w kat. TM I miejsce zajął Marcin Krasucki, drugie Izabela Skowron i Julia Żurawska.

Gratulujemy wszystkim, którzy zdobyli czołowe miejsca i tym, którzy pierwszy raz startując poradzi sobie z trudnościami, tu w szczególności uczniom klas IV i V. W imprezie uczestniczyło 14 uczniów z ZPO w Woli Osowińskiej pod opieką pani Hanny Gołoś.

Hanna Gołoś

## Narodowe czytanie

Narodowe Czytanie” to zainicjowana w 2012 roku ogólnopolska akcja publicznego czytania największych polskich dzieł literackich. Jej podstawowym celem jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości.

Narodowe Czytanie zainaugurowała w 2012 r. lektura „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 r. w całej Polsce odbyło się wspólne czytanie dzieł Aleksandra Fredry, w 2014 roku - „Trylogii” Henryka Sienkiewicza, a w ubiegłym roku „Lalki” Bolesława Prusa.

W tym roku po raz pierwszy Polacy mogli sami dokonać wyboru, jakiej lekturze ma być poświęcone Narodowe Czytanie.

Nasza szkoła w Woli Osowińskiej wzięła udział w akcji pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Uczniowie wraz z nauczycielami w poszczególnych klasach czytali fragmenty powieści „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za wspaniałą interpretację i zapraszamy za rok.



## Zegnajcie wakacje, witaj szkoło !!!

Dnia 1 września 2016 roku w naszej szkole w Woli Osowińskiej odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Najpierw miał miejsce przemarsz społeczności szkolnej przed placówką do kościoła parafialnego, gdzie proboszcz – ks. Stefan Kurianowicz odprawił mszę świętą. Bezpośrednio po niej wszyscy udali się do szkoły, gdzie obejrzelśmy część artystyczną.

Po niej Pani Danuta Kucio – Dyrektor ZPO w Woli Osowińskiej serdecznie powitała uczniów, rodziców oraz gości. Przedstawiła wychowawców klas i życzyła miłego pobytu w szkole, zapału do nauki oraz dobrych wyników.

Pani Izabela Kożuch, która odczytała słowa skierowane do uczniów i pracowników szkoły przez Wójta Gminy Borki-Radosława Sałatę. Zapewnił on, że władze samorządowe będą zawsze wspierać rozwój oświaty w gminie, że jest to jednym z priorytetów samorządu lokalnego.

Po części oficjalnej uczniowie wraz z wychowawcami udali się do swoich sal.



### Piknik rodzinny w Borkach z Pracownią Magia Edukacji

W niedzielę 25 września odbył się piknik rodzinny dla uczniów ZPO w Borkach. Ciekawa inicjatywa dzięki której dzieci spędziły z rodzicami więcej czasu na terenie szkoły. Według zapewnień grona pedagogicznego ma być to impreza cykliczna. W wydarzeniu wzięła również udział Pracownia Magia Edukacji angażując małych i dużych uczestników w wiele konkursów. Od konkurencji typowo zręcznościowych po takie wymagające praktycznego zastosowania wiedzy wyniesionej ze szkoły. Jako ciekawostkę należy dodać, że firma pochodzi z naszej gminy i jest rodzimą inicjatywą. Pod egidą Pracowni działa Zagroda Edukacyjna Zielony Polygon, pierwsze tego typu przedsięwzięcie w powiecie.

W niedzielę w konkursach wzięło udział dwanaście zespołów. Śmiałkowie wzięli udział w sześciu konkurencjach: budowaniu baterii warzywnej, rozpoznawaniu ziaren zbóż i określeniu ich przeznaczenia, lite-

rowych łamigłówek, konstrukcji instrumentów ze słomek i grzebienia, budowania samolotów z papieru oraz wymyślaniu jak najbardziej kreatywnych zastosowań dla powtórnego wykorzystania zużytych surowców. Trzy zespoły – KBMK, Power Rangers oraz Augustynowicz – uzyskały jednakową liczbę punktów i potrzebna była dogrywka. Wylonione drużyny finałowe ścigały się o pierwsze miejsce „poduszkowcami”, czyli plastikowymi kubeczkami napędzanymi powietrzem wdmuchiwanym przez słomki. W ręce zwycięskiej drużyny Augustynowicz – trafiły ekologiczne warzywa oraz łakocie.

Nauka połączona z zabawą daje świetne rezultaty. Z przyjemnością obserwowało się wspólne zmagania rodziców i ich pociech, a uśmiechy uczestników na długo pozostaną w pamięci.

Paweł Niewęglowski



### Dożynki powiatowe

Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim zorganizowało w b.r swoje "święto plonów" w miejscowości Główne.

Gminę Borki reprezentowała na dożynkach powiatowych delegacja z pięknym wieńcem z Woli Chomejowej.



### Szkoła Podstawowa w Tchórzewie

Czas wakacji i wczesno powakacyjny był pracowity dla Szkoły Podstawowej w Tchórzewie. W tym czasie dokończono dwie inwestycje:



1. Przebudowa sali lekcyjnej na potrzeby Punktu Przedszkolnego - "otwarcie" 1 września.

2. Budowa boiska plażowego - "otwarcie" 1 września, oraz

zorganizowano szereg przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, między innymi organizacja w szkole 8 września "Narodowego czytania", wycieczki rowerowej do Bork, Święta pieczonego ziemniaka, akcji "Sprzątanie świata" czy wybory Samorządu uczniowskiego.



## Nagroda wręczona

Zwyciężczynią losowania nagrody w postaci roweru ufundowanej przez wójta w Rajdzie papieskim „Od Jana Pawła II do Jana Pawła II” została Karolina Szumiec. Nagrodę wręczył Wójt Gminy Borki Radosław Sałata. Serdecznie gratulujemy.



## ZPO Borki: nie tylko nauką szkoła żyje...

Szkoła zazwyczaj kojarzy nam się z nauką, ocenami, bardziej lub mniej wymagającymi nauczycielami. Rodzicom może jeszcze z wywiadówkami, na których rzadziej chwalą, a częściej narzekają na dzieci... Dzieciom (oprócz oczywiście obowiązku nauki) pewnie z przyjaźniami i fajnie spędzonym na ogół czasem... Poza tym natłokiem klasówek, sprawdzianów, codziennego odpytywania (czyli realizacji zadań dydaktycznych), staramy się też wychowywać, zapewnić bezpieczeństwo czy rozwijać indywidualne zainteresowania uczniów. Do takich właśnie działań w minionym roku szkolnym należało spotkanie (04 czerwca 2016 r) z panem Arturem Borkowskim, kierownikiem d/s Marketingu Hospicjum Małego Księcia w Lublinie, którego do naszej szkoły zaprosiła pani Iwona Stefaniak. Celem spotkania było przybliżenie uczniom klas IV-VI pracy hospicjum na rzecz dzieci nieuleczalnie chorych. Pan Borkowski wyjaśniał uczniom, czym jest hospicjum, opowiadał, jak wygląda praca personelu, wolontariuszy. Gościem ZPO w Borkach była także przedstawicielka Radzyńskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Zwierząt "Podaj Łapę", która przedstawiła formy działalności Stowarzyszenia i zaapelowała o godne traktowanie zwierząt. Młodzież i nauczyciele wzięli również aktywny udział w organizowanej przez Caritas Diecezji Siedleckiej akcji „Kilometry dobra”, której celem była zbiórka pieniędzy na program stypendialny „Skrzydła”, wspierający dzieci i młodzież – od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej (program skierowany do rodzin, które potrzebują wsparcia, by wyrównać szanse edukacyjne dzieci).

W naszej szkole na przełomie kwietnia i maja odbywały się kiermasze ciast a zebrane fundusze - 943,37złotych - zostały prze-

kazane na konto diecezjalnej Caritas. Koordynatorem akcji była pani Violetta Rogulska. Z kolei Caritas przekazał nieodpłatnie w bieżącym roku szkolnym zestawy czterech podręczników dla 19 uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej. Także w tym roku szkolnym, 8 września 2016 r. gościliśmy w naszej szkole Siostrę Ewę Milanowską – Misjonarkę ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek, która przepięknie opowiedziała nam o swojej Misji w Czadzie (Afryka). Spotkanie zostało podzielone na dwie części. W pierwszej kolejności Siostra spotkała się z uczniami klas IV – VI szkoły podstawowej, następnie odbyło się spotkanie z uczniami klas I – III gimnazjum. Siostra Ewa pokazała za pomocą prezentacji multimedialnej codzienność, z którą zmagają się Siostry Misjonarki w dalekiej Afryce. Zobaczyliśmy, jak wygląda misja w Czadzie, tamtejsza szkoła czy mieszkańcy wioski, w której mieszka Siostra. Poprzez takie działania staramy się pokazać naszym uczniom złożoność problemów otaczającego ich świata, a przede wszystkim uwrażliwić na cierpienie i uświadomić konieczność pomagania potrzebującym.

Dbłość o bezpieczeństwo, uświadamianie istniejących wokół zagrożeń to kolejna ważna dziedzina szkolnego życia. Szczególnie staramy się uczulić dzieci i młodzież na niebezpieczeństwa czyhające na korzystających bez troski z sieci. Taki charakter miało dwukrotne spotkanie w ubiegłym roku szkolnym z panem Robertem Turskim, który poprowadził dla klas gimnazjalnych i szkoły podstawowej, warsztaty dotyczące cyberprzemocy. Prowadzący przygotował dla uczniów wiele zadań. Poprzez zabawę i gry pokazywał, jak duże możliwości rozwoju daje korzystanie z TIK, ale zwracał też uwagę na zagrożenia pojawiające się podczas korzystania z Internetu. Po warsztatach dla uczniów odbyło się spotkanie z nauczycielami. Edukator, w oparciu o obserwacje uczniów i zebrane materiały, udzielił nauczycielom wskazówek do dalszej pracy w zakresie bezpiecznego korzystania z Internetu.

W związku z realizacją zadań w konkursie wiedzy prewencyjnej "Jestem bezpieczny" z uczniami klas VI szkoły podstawowej spotkali się przedstawiciele radzyńskiej policji, którzy wskazali uczniom zagrożenia płynące z użytkowania komputera i Internetu, przypomnieli podstawowe pojęcia z zakresu odpowiedzialności prawnej nieletnich, w tym pojęcie demoralizacji, czynu karalnego oraz środków w wychowawczych, które sąd rodzinny może zastosować wobec osoby nieletniej. Nasza szkoła przystąpiła do udziału w pilotażowym projekcie „Szkoła i rodzice – razem przeciwko uzależnieniom”. Podejmowane w ramach tego projektu działania mają służyć rozwojowi współpracy pomiędzy rodzicami a kadrą pedagogiczną w celu przeciwdziałania używaniu środków psychoaktywnych wśród młodzieży. W dniach 17-18 czerwca 2016r. przedstawicielki naszej szkoły (z ramienia rodziców pani Katarzyna Armacińska, ze strony rady pedagogicznej panie Agnieszka Ochnio i Bożena Kusyk) uczestniczyły w seminarium w Lublinie, na którym zapoznały się z założeniami projektu oraz z zadaniami na najbliższe miesiące. W ramach tego projektu zorganizowano piknik rodzinny pod hasłem „Szkoła i Rodzice razem przeciwko uzależnieniom” (25 września). Staramy się również wyjść naprzeciw oczekiwaniom uczniów i w bieżącym roku szkolnym poszerzyło ofertę zajęć artystycznych – młodzież może korzystać z zajęć dziennikarskich, teatralnych, plastycznych, muzyczno-tanecznych, fotograficznych i filmowych. Aktywnie w życie szkoły, organizację imprez włączają się rodzice – począwszy od przedszkola (wycieczki, Dzień Matki) aż po gimnazjum. Dzięki rodzicom zostało odmalowanych w czasie wakacji 6 sal lekcyjnych. Wybrana w tym roku szkolnym Rada Rodziców, w której skład weszli: pan Adam Król – przewodniczący, panie: Renata Książek – zastępca, Natalia Augustynowicz - zastępca, Aneta Szajna – sekretarz, Katarzyna Szewczyk – skarbnik, także mocno wspiera podejmowane przez szkołę działania (Piknik Rodzinny) i wychodzi również z inicjatywą swoich własnych akcji.

Małgorzata Górna





## Wakacyjny Turniej Ulic–Wola Osowińska 2016

7 sierpnia b.r. w godzinach popołudniowych Towarzystwo Regionalne w Woli Osowińskiej – z pomocą Gminnego Ośrodka Kultury i przy finansowym wsparciu Gminy Borki – zorganizowało imprezę środowiskową pod hasłem: Wakacyjny Turniej Ulic – Wola Osowińska 2016.

Uczestnicy – bez ograniczenia wieku – mogli rywalizować w różnych konkurencjach: dojenie krowy, łuskanie grochu, zwijanie wełny, rzut wałkiem do „miecki”, wyścig z fajerkami, rozpoznawanie eksponatów muzealnych (podanie nazwy i przeznaczenia), pokaz dawnej mody (z wykorzystaniem zasobów muzealnych kufrów i szafy), konkurs tańca, konkurs wiedzy o Woli Osowińskiej i Gminie Borki. Zabawowe zmagania przygotowali i przeprowadzili członkowie Towarzystwa: Iwona Kolasik, Jolanta Bisak, Krystyna Ko-

zuch, Lucyna Skowron, Grażyna Listosz, Alina Kryjak oraz wolontariusze: Lidia Bieniek i Damian Mitura. Inna grupa wolontariuszy – Magdalena Kolasik, Katarzyna Michalska i Karolina Chudzik – przygotowała loterię, z której dochód będzie przeznaczony na zakup żaluzji do jednej z sal muzealnych.

## ZAPRASZAMY DO REKLAMY

Tu jest miejsce na Twoją reklamę. Szczegółowe informacje o kosztach reklamy i miejscu umieszczenia dostępne w danych teleadresowych redakcji.

## Ważne telefony i adresy

Urząd Gminy Borki  
ul. II Armii WP 41  
21-345 Borki  
Tel. 81 857 42 08  
borki@borkiradzynskie.pl  
wojt@borkiradzynskie.pl

Gminna Biblioteka Publiczna w Borkach  
ul. Spółdzielcza 1  
21-345 Borki  
tel.: 81 857 42 44  
e-mail: gbp@borkiradzynskie.pl  
http://www.borki.naszabiblioteka.com

Gminny Ośrodek Kultury w Borkach  
z/s w Woli Osowińskiej  
ul. Wesoła 29  
21-345 Borki  
tel.: 81 857 41 95  
gok@borkiradzynskie.pl  
www.gok.superhost.pl

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Borkach  
ul. II Armii WP 41,  
21-345 Borki  
Tel. 81 857 42 77  
gops@borkiradzynskie.pl

Zakład Gospodarki Komunalnej w Borkach  
ul. II Armii WP 41,  
21-345 Borki  
Tel. 81 857 42 30  
e-mail: zgk@borkiradzynskie.pl  
ZMIANA SIEDZIBY – BUDYNEK ZA URZĘDEM GMINY

INFORMATOR  
Alarmowe  
Ogólnoeuropejski nr alarmowy 112

Straż Pożarna  
Policja 998 lub 352 77 68  
997 lub 351 22 10

Pogotowia  
Ratunkowe 999 lub 352 84 61  
Energetyczne 991 lub 352 88 01  
Straż Miejska 83 352 80 50

Instytucje i Urzędy  
Starostwo 83 352 74 00  
PUP 83 352 93 80  
Skarbowy 83 352 11 09  
ZUS 83 352 92 60  
ARiMR 83 352 79 80  
Prokuratura Rej. 83 313 35 00  
Sąd Rejonowy 83 313 30 11  
KRUS Radzyń Podl. 83 352 07 51  
KRUS Kock 81 859 14 73

Gmina Borki  
ZGK Borki 509 225 990  
81 857 42 30  
Lekarz Weterynarii w Borkach 81 857 42 33  
Praktyka Lek. Rodz. Borki 81 857 42 12  
Praktyka Lek. Rodz. W. Osow. 81 857 41 85  
Apteka Borki 668 401 863  
Apteka Wola Osowińska 81 857 47 53  
Urząd Gminy Borki 81 857 42 08  
Wójt Gminy Borki 81 857 42 28  
Sekretarz Gminy Borki 81 857 42 22  
Skarbnik Gminy Borki 81 857 42 00  
Urząd Stanu Cywilnego Borki 81 857 42 25  
GOPS 81 857 42 77  
Gminny Ośrodek Kultury 81 857 42 60  
Bank Spółdzielczy O/Borki 81 857 42 13  
Poczta Borki 81 857 42 50

**Wydawca:**  
GOK Borki z/s w Woli Osowińskiej  
ul. Wesoła 29  
21-345 Borki  
tel. 0-81 857-41-95  
www.borkiradzynskie.pl  
borki@borkiradzynskie.pl  
Redaktor naczelny – Marek Korulczyk  
Sylwia Przysiadka – Redaktor

Karol Bober – skład i oprawa graficzna  
Tel. 81 857 42 08  
Kom. 517 650 889

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania fragmentów tekstów i tytułów nadesłanych materiałów, oraz nie odpowiada za treść i stylistykę owych. Warunkiem niezbędnym do publikacji jest sygnatura autorska z możliwością jej zastrzeżenia do wiadomości redakcji.